Arkusz I.

Nr 103. Dnia 6 maja. Poniedziałek. Dnia 24 kwietnia (6 maja) 1878 r

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 96, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Jana Apostoła w Oleju.
Jutro: Ś. Domiceli Panny.
Środa: Ś. Stanisława Biskupa M.
Czwartek: Ś. Grzegorza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 22
Zachód „ „ 7 „ 32

Długość dnia godzin 15 minut 10
Przybyło „ „ 8 „ 26

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Izydora i Antonina.
Sobota: Ś. Mamerta Biskupa.
Niedz. N. M. P. Łask, Op. ś. Józefa i ś. Pankrac.
Poniedziałek: Ś. Serwacego Biskupa.

W dniu wczorajszym na zakończenie odpustowej uroczystości Pięciu ran Zbawiciela, połączonej z obchodem pamiątki Znalezienia Krzyża świętego, zebrali się tak tłumnie pobożni do kościoła św. Ducha wprost ulicy Mostowej, że ich świątynia ta pomieścić zaledwie mogła. Wotywę odpustową, której asystowało bractwo pięcioraańskie, odprawił tamże o godzinie 9-tej rano rektor miejscowy, JX. Chełmicki, który też następnie w czasie Sumy głosił słowo Boże.

O godzinie 11-tej rano rozpoczęła się Suma poprzedzona solenną procesją; celebrował takową JX. Lebiedziński.

Słowo Boże w czasie Nieszporów głosił JX. Zdzitowiecki, po skończeniu którego odbyła się znów uroczysta procesja z odśpiewaniem litanji do pięciu ran Chrystusowych.

Hymn dziękczynny „Te Deum“, oraz błogosławieństwo udzielone obecnym pobożnym, zakończyło odpustową tę uroczystość, po której zaraz odbyło się w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej nabożeństwo majowe.

Świątynia cała jak i kaplica jaśniała rzęsistem światłem.

W kościele św. Jacka, gdzie obchodzono wczoraj odpustem zupełnym pamiątkę uroczystą Znalezienia Krzyża świętego, z kazaniami tak zrana jak i popołudniu, celebrował Sumę, poprzedzoną solenną procesją JX. Wróblewski, Nieszpory zaś odprawił JX. Łepkowski.

Słowo Boże głosili: przed rozpoczęciem Sumy JX. kanonik Wierzbicki, przełożony tegożkościoła, a podczas Nieszporów JX. Wróblewski, wikarjusz miejscowy.

Odpust zaś św. Florjana męczennika, odbywający się w kościele Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze sprowadził również licznych pobożnych, do tego Przybytku Pańskiego, w którym nabożeństwo odbywało się uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami—i procesjami na okół świątyni Pańskiej—a zakończyło błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem.

W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej odbyło się wczoraj jako w pierwszą niedzielę nowego miesiąca dopołudniowe uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

Odpust św. Moniki, matki św. Augustyna, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbył się w dniu onegdajszym solennie, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tak w czasie Summy, którą celebrował JX. Prosper Niemiński, jak i w czasie Nieszporów.

— W kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, obchodzoną była w dniu wczorajszym, odpustem zupełnym doroczna pamiątka poświęcenia tego Przybytku Pańskiego, która miała miejsce roku 1732 właśnie w drugą niedzielę po uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował Summę w dniu wczorajszym JE. administrator archidyecezji warszawskiej JX. kanonik Sotkiewicz, wczasie której słowo Boże głosił JX. Redke, wikarjusz miejscowy. Nieszpory zaś intonował JX. Dietrich, kanonik archikatedralny, jubilat.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej przypada czwarta z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, w czasie której odbędzie się przed jego ołtarzem uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, które wygłosi JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

— Pojutrze, t. j. wesrodę, przypada doroczna uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika, którą obchodzimy świętem uroczystem.

Na Woli pod Warszawą wzniesioną jest świątynia pod imieniem tego świętego Patrona, otóż w niej przypada odpust, w czasie którego, przybyły obecnie do Warszawy JExcelencja JX. Gintowt, biskup-suffragan i administrator dyecezji płockiej, udzielać będzie Sakrament Bierzmowania.

— *W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 113 wydanym, zamieszczono:*

W poniedziałek, w dniu 24 kwietnia (6 maja) r. b., rozpoczęte zostaną roboty około zdjęcia pokładu na arkadach Nowego-Zjazdu i reparacji takowych.

Przez cały czas kontynuowania robót tych, t. j. w przybliżeniu dwóch miesięcy i pół, komunikacja dla przechodu i przejazdu przez Nowy-Zjazd, wstrzymaną będzie i dla tego należy udawać się: wozami z drzewem opałowem, zaraz z mostu na ulice: Bugaj i Mostową; wszelkie zaś ładowne wozy ze zbożem, słomą, sianem i materjałami budowlanemi, jako to: drzewem i cegłą, przez ulice: Dobrą, Solec i Jerozolimską. Wszelkie inne ekwipaże, tak prywatne, jako i dorożki i omnibusy, oraz wozy z produktami, jadące od strony Pragi do Warszawy, lub udające się z Warszawy na Pragę, mają pozostawiony wolny wybór drogi, tak w kierunkach powyżej wyszczególnionych, jako i przez ulice: Tamkę, Obożną, Bednarską i Marjensztadt.

O czem oznajmiając podwładnej mnie policji, polecam komisarzom właściwym wzmocnić służbę policyjną przy moście Aleksandrowskim na początku Zjazdu, w miejscach, gdzie rozchodzą się wzmiankowane drogi i na wszystkich innych głównych przecięciach wymienionych ulic, dla akuratnego kierowania ekwipaży i wozów w porządku wskazanym, z którym należy dokładnie obznajmić, naznaczać się mającą w tym celu służbę policyjną. (*G. P*).

TEATR AMATORSKI W TOWARZYSTWIE DOBROCZYNNOŚCI.

Julian Bartoszewicz nie lubił Fredry.

I nie taił się on wcale z tym brakiem sympatji, gdzie tylko bowiem mógł i jak tylko mógł, przypinał łatkę najznakomitszemu naszemu komedjopisarzowi.

I zdarzyło się, że Henryk Rzewuski, który pod tym względem zupełnie odmiennego był przekonania, starł się raz z Bartoszewiczem na ostre, aż prawie do kłótni przyszło.

— Bo co ty chcesz od Fredry—mówił Rzewuski—toż to człowiek z ogromnym talentem, a tacy znów nie rodzą się jak to mówią w lada bruździe.

— Albo ja przeczę, że ma talent—odpowiedział Bartoszewicz.

— A o cóż ci chodzi?

— Właśnie o to, że on ma talent. Ci ludzie z talentem, to zdaje im się, że oni wszystko mogą sobie pozwalać. A tu nie w tem rzecz. Rąbie na prawo i

OTWARCIE WYSTAWY PARYZKIEJ.

Paryż, Champ de Mars, 1-go maja 1878.

Wyszedłem z domu o 9-tej rano. Niebo wróżyło pogodę. Cały Paryż uśmiechał się chińskiemi latarniami i banderami na facjatach domów, wesołością na twarzach tłumów, dążących w jednym kierunku. Do omnibusów nie można się było docisnąć, dorożki ani na oko. Spuściwszy pychę z serca, wypadało się zrezygnować na pieszą pielgrzymkę do komisji, w której przyrzeczono mi bilet na dzisiejszą uroczystość. Zastałem ją w oblężeniu, gdyż kandydatów o bilety było daleko więcej, niż wybranych. Dostałem jednak świstek, upragniony tak gorąco przez cały Paryż. Rzuciłem nań okiem. Na szerokiej, białej karcie, z różowym pręgiem od rogu do rogu, przeczytałem co następuje:

Ministère de l'agriulture et du commerce.

Cérémonie d'ouverture.

Place reservée, Palais du Trocadero, Terasse.

Au nom du Maréchal Président de la République vous êtes invité à assister à la cérémonie d'ouverture de l'Exposition, qui aura lieu le 1-er mai 1878 à deux heures très précises, au Palais de Trocadero.

Le ministre de l'agriculture et du commerce

N. 739. Teisserenc de Bort.

Pieczęć ministra, oraz instrukcja przez którą bramę wejść miałem, uzupełniała zaproszenie. Choć była dopiero jedenasta, ruszyłem do bramy pałacu, będąc uprzedzony, iż ścisk tam będzie panował. Kto mnie tak uprzedził, nie przewidywał jednak rzeczywistości. Powódź powozów, morze ludzi zalewało wszystkie ulice i place przed pałacem; okna i dachy nawet, zkąd można było zajrzeć do parku Trocadero, roiły się widzami, a podobno płacono szalone ceny za te miejsca.

Ponieważ deszcz lał przez całą noc poprzednią, błoto było okropne, co ani humoru ogólnego, ani pośpiechu nie psuło. Nikt nie uważał nawet, iż niebo znów się zasępiło i przyrzekało ulewę na samą godzinę inauguracyjną.

Przecisnąwszy się przez bramę wymienioną na bilecie i wcisnąwszy na lewy taras, w galerji przylegającej do pałacu Trocadero, zająłem wspomnioną *place reservée*, ale przekonałem się natychmiast, że z honorowego miejsca ani nie mógłbym nic usłyszeć, ani zobaczyć. Zamiast trybuny prezydenta przedstawiał się moim oczom mur szary, i złoty wół, koń, słoń i nosorożec, w koło wielkiego kamiennego basenu, który wnet kaskada miała napełnić. Reporterzy nie mogą się zadowolić czczym honorem: więc kto żył prawie zeskakiwał z tarasu, pomimo zakazu i na złamanie karku, i cisnął się pod gołem niebem, za szpalerem 131-go pułku, otaczającym wspomniony basen. Uczyniwszy to samo, wybrałem prawą stronę basenu, zgadując, że procesja z marszałkiem prezydentem na czele przejdzie tędy, pomiędzy szpalerem z wojska i kaskadą, udając się do pałacu przemysłowego. Tysiące widzów postąpiło w podobny sposób, tratując gazony i kwatery kwiatów, byleby się docisnąć, zkąd mogli patrzyć na baldachim z karmazynowego aksamitu i złotogłowiu, rozpięty nad południowym balkonem pałacu. Sześć złoconych posągów, niezliczone bandery trójkolorowe i fotele pąsowe o złotych poręczach zdobiły tę trybunę.

W południe spadła ulewa jak z cebra, ukośna, przenikająca przez parasole i suknie, wnikająca pod galerje napełnione wybranemi gośćmi. Pozycja nasza była rozpaczliwą, szczególnie dla dam w galowych ubiorach i cienkich trzewiczkach. Ale dobroduszny tłum francuzki śmiał się, chociaż zębami dzwonił, chociaż musiał przyklękać na mokrej trawie i żwirze, by się cokolwiek zasłonić od ukośnego deszczu. Gdy pioruny biły tak silnie, że aż wielki pałac zadrżał, upatrywali w nich salwę niebieską na cześć swojej wystawy. Nigdy nie miałem dobitniejszego dowodu, jak serdecznie bawi paryżanów tegoroczny festyn na Trocadero, jak są dumni z niego! W chwili najwścieklejszej ulewy wykładał mi mój sąsiad (zupełnie nie uważając że woda płynęła z mego parasola na grzbiet jego) powody tej uciechy. „Wystawa nadaje istniejącej formie rządu powagę... *sacré* (to się odnosiło do wody za kołnierzem) wraca nasze *prestige*... obecność tylu książąt wpuszcza Francję niejako do salonu europejskiego... *mon Dieu!* nie mogę dłużej wytrzymać...“ W istocie wyglądał jak z cebra wyjęty i musiał przerwać prelekcję.

Na szczęście deszcz ustał prędko, a słońce przygrzewało jak w lipcu, susząc nas cokolwiek. Co lepiej, balkony zaczęły się napełniać osobami świecącemi złotem, jak szczupaki w szafranie; komentarze nad gęstniejącą grupą świetnych figur zagłuszyły skargi na przeziębienie. Ten upatrywał księcia Wallji, idącego powoli pod górę, z księżną obok, w błękitnej sukni; inny nazywał węgra w narodowym stroju chińczykiem, trzeci unosił się nad galonami i piórpuszem adjutantów, biorąc ich za królewiczów. Pomimo niewygodnej pozycji widzów, słoty i spieki, nie byłem świadkiem ani jednego wypadku niegrzeczności, lub jednego dowodu niecierpliwości.

Nareszcie odezwały się działa, gdzieś daleko, poza Inwalidami, widocznemi z parku jak na dłoni. Na balkonach przy trybunie wszyscy zamilkli. Mo-

na lewo, ot i już. A jaki z tego pożytek? Gadanina i nie więcej.

— Niby ty nie gadasz.

— Ale wiem przynajmniej co gadam a ten dalibóg nie wie. Tak zwany talent za niego mówi. Człowiek znika, instynkt działa. To już trochę ze zwierzęcia. I hrabia gdybyś nie miał talentu, pisałbyś daleko lepsze rzeczy niż to co piszesz teraz. Ale perswaduj tu ludziom, nie uwierzą.

Miał rację Bartoszewicz, nie uwierzą.

A z pewnością dobrze zrobią.

Bo ot naprzykład Bliziński.

Mógłby nie mieć talentu, to tak łatwo.—Ale nie, uparł się przy swojem i ani weź.

Zdawałoby się, człowiek tak jak wielu innych. Skromniutkie to, cichutkie, pokorne nawet. Lada kto go przegada, lada mierność mu zaimponuje. Ale jak Bliziński weźmie pióro do ręki, no, to już pan. Napisze małą fraszkę, a palce po niej lizać. Przez publiczność przebiega prąd elektryczny, która śpi nawet podczas pięcioaktowej komedji podług wszelkich reguł napisanej.

Bo w Blizińskim jest talent, jest życie, a życie to ma do siebie, że budzi a nie usypia.

Bliziński zaczął pisać na serjo wtenczas dopiero, kiedy się w życie patrzeć nauczył.

A jak raz zajrzał, to i przeniknął już do głębi.

I jeżeli mu się przedmiot nawinie, to jak to mówią z pod serca wykopany, a żywcem odczuty.

Ot naprzykład „Mąż od biedy“.

Koło takich mężów niejeden się przesunął, niejeden patrzał na nich, a nikomu nie przyszło na myśl sformułować swoje wrażenia w ten lub ów sposób.

A Bliziński uczynił to i wyszedł wyborny obrazek dramatyczny.

Bliziński ażeby „Męża od biedy“ napisać, nie potrzebował zaglądać do książki, co mu tam książka, on brał z żywego.

Więc też wyszły żywe postacie i gospodarują sobie na scenie jakby na własnych śmieciach.

Nie będziemy opisywali czytelnikom jak to wszystko się tam dzieje, a i z ważnego powodu. „Mąż od biedy“ ukaże się za kilka dni w feljetonie naszego pisma, więc czytelnicy sami osądzą.

Tutaj tylko powiemy, że amatorowie koncertowo (jak na amatorów) wyszli z trudnego zadania uplastycznienia tego obrazka. Z tych czysto komicznych postaci, w pomyśle i grze bije woń dodatnia, idzie tu bowiem o niewinne ośmieszenie a nie ukłucie do krwi. A prawda zawsze wychodzi jawna, czysta, pouczająca.

Panie Święckie i Mianowska, pp. Piramowicz i Kwiatkowski utworzyli z tego całość wcale ponętną. Nieliczni widzowie bawili się dobrze, śmiali szczerze. A że byli nieliczni, to ich własna wina, bo dalibóg ci co nie przyszli stracili dobrą i tanią sposobność do zabawy, o którą znowuż nie tak łatwo w dzisiejszych ciężkich czasach. I radzimy przy powtórzeniu widowiska rozebrać wszystkie bilety; nikt nie będzie żałował. Śmiechu tam pełne kieszenie, a śmiech ów zdrów i pokrzepiający.

Dopełniała widowisko znana już z innych przedstawień amatorskich komedja Fredry syna „Kalosze,“ w której humor ulubionego komedjopisarza stoi na wysokości najweselszych fars jakie wyszły z pod jego pióra, oraz jednoaktówka tłómaczona z francuzkiego „Szalony zakład,“ odegrany z dowcipem i werwą przez panny Wiśnowską i Mianowską, oraz pana Sommera. Takich amatorów jak panny K. Święcicka, Wiśnowska, Br. Mianowska, jak pp. Grzywiński, Piramowicz i Sommer, doprawdy z trudnością przyszłoby gdzieindziej szukać. Z tych przedstawień dobroczynnych wyrobił się wyborny komplet. Publiczność powinnaby to oceniać należycie.

MUZYKA.

—*B*— Po dwuletniem w Warszawie milczeniu, pan Paweł Schlözer dał się przedwczoraj słyszeć w sali resursy Obywatelskiej.

W ciągu tej przerwy dochodziły do nas niejednokrotnie odgłosy uznania, które zjednał sobie dzielny pianista w kołach artystycznych za granicą. Koncert sobotni mógł przekonać każdego, że p. Schlözer słusznie jest ocenianym.

Koncertant należy do niepospolitych wirtuozów. Gra jego kształcona w kierunku lisztowskiej techniki posiada wiele przymiotów starannie wypracowanego mechanizmu: pewność i sprężystość uderzenia, wyborne oktawy, siłę i świetność przydatne szczególniej w brawurowych kompozycjach.

O ile też pan Schlözer gra tego rodzaju utwory, o tyle zbyteczne zapędy ognistego temperamentu, skłaniające go do nadużywania forte i do przyśpieszania rytmów, nie rażą, ani też kompozycji innego nie nadają charakteru; więc we własnej Etiudzie koncertowej, a Wagnera „Feuerzauber“ lub w kaprysie Tauziga — koncertant robi wrażenie nawet wadami swoich zalet.

Inna rzecz gdy z Szopenem sprawa — tu brawura nie wystarcza, potrzeba poezji, a nie czuliśmy jej w wykonaniu sonaty H-mol. Pierwsza część grana była za prędko i w sposób upoważniający do przypuszczenia, że koncertant nie zdaje sobie dokładnie sprawy z intencji kompozytora; szalone tempo finału zatarło zupełnie jego charakter; largo środkowe najlepiej się wydało, choć i tej części brakło tej szerokiej śpiewności, która jej nadaje cechę najszczytniejszego może natchnienia Szopena.

W fudze Bacha pragnęlibyśmy więcej wyrazistości i jaśniejszego oddzielania warstw głosowych; za to „Fantaisiestück“ Schumana, a szczególniej „Barkarolla“ Rubinsteina wykonane były prześlicznie.

Grając „Don Juana“ Liszta, p. Schlözer dowiódł, że się nie cofa przed trudnościami technicznemi i że je szczęśliwie pokonywa. Ale nie każdy się tem zadowolnił. Ten i ów czekał na poemat, a usłyszawszy tylko dokładnie zagrane warjacje na parę tematów, dziwił się, zapominając że każdy daje to, na co go stać.

Współkoncertant, p. Barcewicz, bardzo ładnie zagrał „Legendę“ Wieniawskiego i „Romans“ Czajkowskiego. W wykonaniu poloneza Lauba nieuwzględniony był dostatecznie charakter kompozycji, którą autor nazwą i rytmem jasno i wyraźnie określił.

* * *

Sale redutowe były wczoraj widownią uroczystości, w której przyjęły udział najcelniejsze siły naszego teatru.

W uznaniu trzydziestoletniej pracy dyrektora tutejszej opery p. Jana Quattriniego, opera i dramat wystąpiły w poranku urządzonym na dochód jubilata.

Przed rozpoczęciem koncertu, orkiestra doręczyła swemu przewodnikowi pamiątkową laseczkę dyrektorską, pod kierunkiem której wykonany został cały program ze wszech miar zajmujący.

Zrzekając się chętnie w tym razie sądu i poprzestając na sprawozdaniu, notujemy tylko kilka chwil z tej trzygodzinnej blisko uroczystości — a do najpiękniejszych zaliczamy oprócz uwertury z „Dinory“ Meyerbeera, „Święty Boże“ Dobrzyńskiego, „Danse Macabre“ Saint-Saënsa i finał z niedokończonej opery Mendelssohna-Bartholdy p. t. „Loreley.“

Dlaczego „Święty Boże“ Dobrzyńskiego w takiem dotychczas pozostawało zapomnieniu?

Habent sua fata — oratoria.

A przecież to dzieło, tak podniosłego nastroju, tak pomysłowo obrobione, w tak czysto kościelnym trzymane stylu, tak do głębi przeniknione duchem „supplikacji,“ wreszcie tak efektownie instrumentowane, zasługuje nietylko na gorącą sympatję szerokiej publiczności ale na wszelkie poszanowanie znawców.

„Loreley“ wiele zawiera żywiołu dramatycznego—rozdzielonego między orkiestrę, chóry i głos solowy z kunsztownością faktury, w której Mendelsohn był mistrzem niezrównanym. Całość imponująca na estradzie, o wiele jeszcze na scenie zyskiwać musi.

Zbiorowe i solowe numery muzyki wykonane przy współudziale orkiestry i chórów przez panie: Dowiakowską, Szlezygierową; pp. Cieślewskiego, Wasilewskiego i Kozieradzkiego,—przeplatała jak zwykle deklamacja, w której znów sute zbierali oklaski: Żołkowski, Królikowski, panna Popielówna i pani Rakiewiczowa.

Słowem, teatr po koleżeńsku uczcił swego sędziwego pracownika.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka Nr 23. Posiedzenie 2 maja.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
1	Łucka	Bieńkowska A	Mąż po chorobie, dzieci drobnych 5.
48	Piękna	Frejer Wilh.	Mąż chory, dz. dr. 3.
9	Nowomiejs.	Świętochoska	Wdowa, chorowita, dz. dr. 4.
1	Leszno	Lizenbart Julja	Wdowa, dzieci dr. 3.
48	Grzybows.	Małecka Teo.	Wdowa, dz. dr. 4.
31	Nowolipki	Paprocka W.	Wdowa, dzieci dr. 6.
31	Gęsia	Ryfka Kagan	Wdowa, dzieci dr. 5.
28	Freta	Marja K.	Słaba mąż chory, dz. dr. 4, z tych 2 chorych.
33	Nowolipie	Kopańska Jul.	Mąż sparaliżowany, dzieci drobnych 3.
9	Dunaj sz.	Tekla Um.	Wdowa, dzieci dr. 3.
5	Czerniako.	Gid. Goldberg	Kaleka na rękę, dz. dr. 2.
43	Solec	Długosz Jad.	Wdowa, dz. drobnych 3.
428	Brukowa P.	Wyżykowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
391	Szmulows.	Sowińska Wi.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
61	Czerniak.	Malik Józef	Żona chora, dzieci dr. 4.

---

wione, iż skutkiem nieoględności panów mistrzów ceremonji rozmaite ważne figury nie mogły się docisnąć do trybuny, samego marszałka nie wyjmując. Deputowani i senatorowie robili sceny, słowem było tam cokolwiek nieładu, i niemało krwi sobie napsuli dostojni goście. Z uderzeniem drugiej, gdy salwy coraz gęstsze grzmiały, zrobił się jaki taki porządek na balkonie, i pyszna grupa na trybunie uszykowała się podług programu.

Słuszny, otyły mężczyzna, w ciemnym mundurze, z pąsową szarfą legji honorowej u piersi, głową siwą, krótko ostrzyżoną, a twarzą czerwieńszą od swej szarfy, powitał tłum, powiewając stosowanym kapeluszem marszałka Francji. Jegomość z jasną brodą, w pąsowym mundurze angielskiego feldmarszałka, stanął po jego lewej stronie, inny, małego wzrostu po prawej — byli to książę Wallji i były król Hiszpanji, Franciszek d'Assisi. Powitania i przedstawienia trwały dość długo, a lud poznawał rozmaite wysokie osoby przedstawiane marszałkowi po ich strojach. Pokazywano sobie arcyksięcia Leopolda, przedstawiciela Austrji, którego poznano po białym mundurze, gdy witał się z księciem Walji. Zwracano uwagę na księcia Amadeusza, byłego króla Hiszpanji, stojącego tuż za drugim emerytowanym monarchą tegoż kraju. (Możecie być pewni, że to spotkanie nie uszło uwagi i niezłych dowcipów ze strony paryżanów.)

Inne widowisko odwróciło rychło naszą uwagę od zebrania na trybunie. Z pod balkonu, nagle, wylała się szeroka wstęga wody i zaczęła spadać do basenu na dole, niby muślinowy welon oblubienicy. Ten wodospad wylewał się w zdrojach nieprzerywanych, jednak tak cienkich, iż widzieliśmy osoby stojące za nim, jak przez szybę szklanną. W tejże chwili, naraz, wytrysły z ziemi niezliczone fontanny, mniejsze i większe, pojedyńczo i w snopach, rosnąc wyżej i wyżej, potężniejąc, aż jedna z nich wszystkie prześcigła i zdumiła tłumy swoim śmiałym lotem. Z tarasów i z parku, nawet z pysznej trybuny odezwały się oklaski, na które cudne *jeux d'eau* na Trocodero rzeczywiście zasłużyły. Efektu tych wód żadne pióro nie opisze. Jestto zbiór brylantów, oprawionych w szmaragdową girlandę.

Wody tryskały wciąż i spadały, podczas gdy na trybunie odbywały się ruchy i gestykulacje, z których wolno było wnosić, że dostojne figury przysłuchują się oracjom i odpowiadają na nie. Pan minister rolnictwa i handlu skończył swą mowę, prezydent-marszałek powinszował dyrektorowi wystawy jego arcydzieła, na wszystkich masztach i pawilonach zatrzepotały bandery, salwy artylerji odzywały się coraz głośniej, a 26 kapeli wojskowych grzmiały hymnem urzędowym, skomponowanym umyślnie na dzisiejszą uroczystość. Ten hymn, *Vive la France*, chcą podobno zrobić narodową nutą konserwatywnej rzeczypospolitej francuzkiej, zamiast marsielezy.

Gdy muzyka przebrzmiała, usłyszano z ust marszałka:

„Wystawa międzynarodowa roku 1878 jest otwartą.“

Na chwilę znikła świetna grupa z trybuny. Wnet wychyliło się czoło procesji z pod przedsionka pałacu, a dobrze znana postać marszałka-prezydenta, otoczona mnóstwem osób, schodziła powoli w kierunku mostu Jeny. Książę Walii i król Franciszek szli najbliżej niego. Były król szedł po prawej stronie marszałka, niosąc w ręku dziwną, złoconą laseczkę. Jego jasna twarz wyrażała jak najżywsze zadowolenie, zapewnie z powodu że figurował po prawej stronie gospodarza, o co ambasada hiszpańska upominała się bardzo żywo, i nad czem różni mistrze ceremonji nałamali sobie głowę, albowiem i dla księcia Walii upominano się o ten zaszczyt. O etykieto! Najdziwniejszym fenomenem procesji był jednak zupełny brak dam, wręcz przeciwny tradycji wystaw poprzednich.

Orszak szedł powoli, radując nasze najpokorniesze oczy wstęgami, gwiazdami, galonami, pióropuszami, całą tęczą mundurów i strojów narodowych. Na ulicy pomiędzy szpalerem wojska i basenem było błoto po kostki, w którem dostojne figury brnęły mężnie. Tylko chińczycy wyglądali smutno, gdyż ich białe sukienne buty, z czarnemi filcowemi podeszwami, grubemi na cal, nie nadawały się do takiej przechadzki. Warto było widzieć ambasadorów syna słońca, w długich żupanach i kołpakach z pawiemi piórami, skaczących z kamyka na kamyk, by omijać kałuże. Ani im, ani żadnemu członkowi marszałkowskiej świty nie zazdrościłem onej przechadzki.

Eskorta marszałka wydawała się nieskończenie długą i była rzeczywiście nader piękną. Najparadniej wyglądał bez wątpienia jakiś magnat węgierski, w pełnym narodowym stroju, który zdawał się szczerozłotym. Gdy to całe świetne zebranie zwolna dochodziło do mostu Jeny, wszczął się popłoch pomiędzy dostojnikami, gdyż kilka ciężkich kropli spadło z chmury nad głową, czarnej jak atrament. Na szczęście chmura minęła bez sprawienia im łaźni. Tymczasem szpaler wojskowy otworzył swe szeregi i wpuścił publiczność w ulicę, kędy jeszcze szli senatorowie i deputowani, z szarfami trójkolorowemi i meda-

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Od dnia 15 b. m. zostanie ruch pociągów na kolei nadwiślańskiej zwiększony; osobowych pociągów będzie szło codziennie na obu linjach cztery, towarowych zaś ośm na dzień.

=Z powodu zarządzonej przez inżenierję forteczną naprawy szosy, przejazd do stacji Warszawa drogi nadwiślańskiej, odbywać się będzie przez ulicę Zakroczymską (nie zaś jak dotąd przez Bonifraterską).

= Byłoby wielce pożądanem, ażeby dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, która wydelegowała urzędników po odbiór pożyczonych do Rumunji lokomotyw i wagonów, skomunikowała się z komitetem sanitarnym w kwestji dezinfekcji owego taboru, którym przewożono chorych na tyfus i inne zaraźliwe choroby. Wagony owe i lokomotywy powinny koniecznie odbyć odpowiednią kwarantannę, w przeciwnym bowiem razie groziłoby nam rozszerzenie się zaraźliwych chorób, jak to się stało w Galicji, gdzie po przeprowadzeniu wagonów rumuńskich, ukazał się tyfus wysypkowy w nadzwyczaj znacznych rozmiarach.

= W dniu 12 b. m. odbędzie się zebranie wyborcze członków zgromadzenia giełdowego opłacających patenta pierwszej gildji dla dopełnienia wyboru kandydatów do dwóch wakujących posad meklerów przysięgłych przy giełdzie warszawskiej.

= Znany komedjopisarz Jan Aleksander hr. Fredro przybył do Warszawy.

= **Teatr i muzyka.** Dziś odbyła się próba czytana z jednoaktowej komedji tłómaczonej z francuzkiego przez Kazimierza Łuniewskiego p. t. „Kwiat z Tlemcenu.“ — W tych dniach rozstał się z tym światem artysta baletu Puchalski, który celował w tańcach charakterystycznych; w zeszłym roku ś. p. Puchalski wysłużył emeryturę, lecz trawiąca go choroba piersiowa nie pozwoliła mu długo z niej korzystać.— Dyrekcja teatrów otrzymała dziś telegram od Rossiego, według którego przyjedzie on stanowczo do Warszawy, ale dopiero około 13 czerwca, ponieważ go tymczasem zaangażowanie gdzieindziej zatrzymało. Zamierza dać dziesięć przedstawień. Przyznać trzeba, że to spóźnienie przyjazdu znakomitego tragika, przyjemnością dla publiczności nazwać nie można, gdyż o tej porze upał będzie nieznośny w wielkim teatrze, tymczasem Rossi w letnim teatrze grać nie chce. Przedstawienia więc rozpoczną się najwcześniej 16-go czerwca. — Na onegdajszy występ p. Mieczysława Horbowskiego w „Cyruliku Sewilskim“ zgromadziła się dość liczna publiczność; partję Figara śpiewał już p. H. wprawnie przed kilku laty na scenie warszawskiej, poruszając się przytem ze swobodą na deskach teatralnych. — Poranek muzykalno-dramatyczny p. Józefa Szczepkowskiego odbędzie się w dniu 12-tym b. m. — Essipow da swój koncert w drugiej połowie b. m. — Pp. Grydygier i Wierzbicki wystąpią podobno dnia 18-go b. m. ze wspólnym koncertem.

= W dniu dzisiejszym po południu widzialne będzie u nas wielce ciekawe i nadzwyczaj rzadkie astronomiczne zjawisko... Najbliższa słońca planeta Merkury przejdzie w kształcie niewielkiego ciemnego punktu przez tarczę słońca. Zjawisko to zaobserwowano raz ostatni 5 listopada 1868 r. a powtórzy się ono dopiero 8 listopada 1881.

= Warszawska policja śledcza otrzymała temi dniami od berlińskiego urzędu policyjnego album fotografji godniejszych uwagi przestępców, z pomiędzy tych, którzy się znajdowali ostatniemi czasy w jej rękach. Album owe rozesłane zostało oprócz Warszawy zarządem policyjnym następujących miast: Paryża, Petersburga, Rzymu, Londynu, madrytu, Zurychu, Genewy, Amsterdamu, Hamburga, Bremy, Lizbony, Lwowa, Baden, Biarytz i Monaco. Policja berlińska jednocześnie z rozesłaniem swego albumu wyraziła żądanie zadesłania jej albumów przestępców, z którymi miała do czynienia policja owych miast.

= **Echa z prowincji.**

W Łomży do władz towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrano: do komitetu hr. Starzeńskiego Kazimierza, do dyreckcji głównej p. Sławińskiego Piotra, do dyrekcji szczegółowej pp. Małowieskiego Józefa, Jabłońskiego Adama, Ciemniewskiego Romualda i Malinowskiego Henryka.

Urzędnicy rządu gubernjalnego, biura powiatu, magistratu i policmajstra w Lublinie, zakładają kasę pożyczkowo-oszczędnościową.

Gaz. lub. donosi, iż ustawa jest już gotową i wkrótce daną zostanie pod zatwierdzenie władzy.

Szczęść Boże! dobrej myśli.

W Dubrcu wielkim pod Kaliszem założony zostanie pod nowy kościół kamień węgielny.

Osada Łosice, nad rzeczką Toconą, w powiecie konstantynowskim, gubernji siedleckiej, w nocy z dnia 2 na 3 b. m. stała się pastwą silnego pożaru.

Większa część osady jest w popiołach.

Z pomiędzy większych budynków ocalał tylko kościół katolicki.

W zeszły czwartek odbyło się w Grójcu pod prezydencją ks. Lubomirskiego posiedzenie towarzystwa zaliczkowo-wkładowego.

Po ożywionej dyskusji postanowiono towarzystwo nadal prowadzić i wybrano komitet mający obmyśleć warunki w jakich towarzystwo mogłoby istnieć, oraz środki zaradcze w obecnem trudnem położeniu finansowem.

Rozpoczęto oprócz tego subskrypcję w celu pokrycia niedoborów, jakie się w budżecie towarzystwa okazały.

Dotychczas podpisano się na cztery tysiące rubli.

Smutny fakt zaznacza *Tygodnik Illustrowany*.

Jeden z korespondentów tego pisma donosi z nad Buga, iż w pewnem mieście niektóre panie, z zamiłowaniem i zapałem, godnemi lepszej sprawy, oddają się lichwie, wyzyskując niedolę ludzką.

W obecnych czasach, kiedy praca kobiet staje się kwestją żywotną i zaczyna już wydawać pożyteczne owoce, działalność niewieścia, zwrócona w wyż rzeczonym kierunku, jest co najmniej wstrętna.

Nie wątpimy jednak, że panie te poznają w krótkim czasie niewłaściwość owego rodzaju... *pracy* i zaprzestaną rywalizować z tak zwanemi „pijawkami społeczeństwa“!

Albożto nie macie panie innych, istotnie uczciwych rodzajów prawdziwej pracy?

= Licznie zgromadzeni widzowie, w sobotę około 6 wieczorem, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost kościoła św. Krzyża, mieli bezpłatne przedstawienie.

Jakaś żona karciła męża.

A karciła go energicznie i z poczuciem dobrej sprawy, tak, że aż do dorożki schronić się musiał, pragnąc uniknąć tego publicznego wymiaru sprawiedliwości domowej.

Ale obrażona pani siadła również do dorożki, w ślad za małżonkiem, i chociaż wehikuł ruszył raźno z miejsca, dalszy ciąg rozpoczętej na bruku wendetty pertraktował się już na resorach.

Jak tam dalej poszło nie wiemy, gdyż bojownicze stadło znikło nam wkrótce z oczu.

= Przestroga dla dłużników!

Pan Y. pożyczył u pana X. pieniądze i jak utrzymuje, część ich spłacając ratami, czynił właściwe odnotowania na rewersie.

Tymczasem, gdy przyszło do sporu sądowego, zdziwiony ujrzał, że odnotowania jego są odcięte i pozostał sam rewers, na podstawie którego wierzyciel żąda uiszczenia całkowitej należności...

Pan Y. wniósł akcję o fałsz. Sąd przerwał rozpatrywanie sprawy i akcję pana Y. oddał na drogę kryminalną.

Dotychczas nie nastąpiła w tym względzie żadna decyzja. Wątpimy jednakże, aby pan Y. wygrał sprawę, a sądzimy to nie bez zasady.

Niedawno tego samego rodzaju spór o fałsz przesłany został prokuratorowi sądu okręgowego; i jak doniosło jedno z pism codziennych, inkwirent sądowy i władza prokuratorska nie dopatrzyła żadnej istoty przestępnego czynu.

Rzeczywiście podobnego rodzaju spór w braku świadków niemożebnym jest do osądzenia, nie da się bowiem rozstrzygnąć za pomocą opinji biegłych, jak np. spór o fałszerstwo podpisu.

Przestrzegałąc tedy dłużników rewersowych, radzimy im brać zawsze pokwitowanie z uiszczania rat na oddzielnych karteczkach.

= **Wypadki.**

W sobotę rano na Krakowskiem-Przedmieściu rozbiegł się koń zaprzężony w bryczkę.

Bryczka została przezeń przewrócona.

Z dwojga znajdujących się w bryczce osób, Konstancja K. zraniła sobie głowę o bruk.

Przy ulicy Smoczej zaszła bójka pomiędzy dwiema kobietami.

Jedna z nich została zraniona kamieniem w głowę.

Wczoraj wczesnym rankiem niewiadomy złoczyńca podpalił domek stojący pośród targu prazkiego.

Szczęściem ogień spostrzeżono i zdołano ugasić.

---

lami u piersi. Widze pomięszali się z aktorami i śpieszyli ku mostowi, który był cały pokryty drogiemi kobiercami. Niewielu jednak osobom udało się przejść przez ten most, gdyż nagle wyszedł rozkaz niepuszczania zabłoconego tłumu na paradny dywan.

Szczęśliwszy od wielu dopędziłem oficjalnych inspektorów wystawy w tak zwanym honorowym przedsionku przemysłowego pałacu i za nimi już przechodziłem przez sekcje, których stan pozwalał na przedstawienie ich marszałkowi. Kto tylko zwiedził je przed kilku dniami, nie mógł się nadziwić energji i szybkości, z jaką uporządkowano chaos panujący w nich jeszcze do wczora. Wspaniały przedsionek honorowy, pełny rusztowań przed dobą, był już wywieszony pysznemi gobelinami, a cudny zegar wystawiony w nim, arcydzieło w swoim rodzaju, zajmował swe miejsce nad bramą. Pod tym zegarem stał marszałek, gdy książęta i wysocy komisarze rozmaitych narodowości defilowali przed nim, udając się do swoich sekcyj. Skoro przeszli, marszałek poszedł za nimi, przechodząc z kraju do kraju. Na wstępie do każdej nowej dzielnicy witały go komisje. Przed pawilonem miasta Paryża zatrzymał się chwilę, gdyż tu urządzono bufet dla wysokich i dostoinych gości, którzy też bez długich ceremonji, jak zwykli śmiertelnicy, najedli się prędko i obficie ze stołów gościnnej stolicy Francji.

Przez galerję robót ręcznych, jedną z najciekawszych w całej wystawie, dostał się marszałek do pawilonu maszyn. Te puszczono w ruch natychmiast, a na tej ceremonji skończyła się też urzędowa inspekcja wystawy. Dostojni inspektorowie znikli, tłum rozsypał się po galerjach, lub tłoczył napowrót przez most Jeny, by oglądnąć trybunę, uświetnioną przed chwilą przez prezydentów, książąt i ambasadorów. Bramy wystawy stały już otworem dla płacących gości, a sto tysięcy ludzi zmięszało się z dziesiątkami tysięcy ze śmietanki, przyczem nie obeszło się bez scen zabawnych. Warto było widzieć, z jaką skwapliwością i zadowoleniem episierzy i episjerki, a nawet robotnicy w bluzach, zasiadali na fotelach, wygrzanych przez dostojne osoby!

Niektórym udało się dostać do wielkiej sali festynów, wewnątrz pałacu Trocadero. Jest to bez wątpienia jedna z najpyszniejszych sal w Europie, ale mnóstwo zostaje w niej do zrobienia. Ma ona scenę, loże i szeregi siedzeń podnoszących się amfiteatralnie, i scenę; słowem, przypomina urządzeniem salę teatralną, tylko że nie znam tak przestronnego teatru, tak gustownie ozdobionego freskami i posiadającego okna.

Wyszedłszy z wystawy, przekonałem się że cały Paryż świętował; większa część magazynów była zamkniętą; na wszystkich głównych ulicach lud tworzył szpalery i przypatrywał się ekwipażom powracającym z Trocadero.

Zapowiedziana illuminacja nie była świetną. Chińskie latarnie w oknach i pasma światełek gazowych wzdłuż balkonów, tworzyły całą paradę. Za to ulice były przepełnione ludem do późnej godziny, a gdy list ten kończę, o północy, słyszę jeszcze śpiewy przeciągających robotników. Słusznie się weselą, bo ceremonja inauguracyjna ze wszech miar była zaszczytną dla Francji i dla Paryża, chociażby tylko przykładną grzecznością naszych gospodarzy względem stu tysięcy cudzoziemców, bawiących w tej chwili w stolicy Francji.

Jedna tylko chmurka zasępia nasz wesoły horyzont. Wszystko od dziś podrożało, jak się niestety przekonałem w wielu miejscach. Za pomieszkania, obiady, wszystko słowem, żądają o 20% drożej.

W taki to sposób zagajono tegoroczną wystawę międzynarodową, siódmą z rzędu, po onej pamiętnej w Londynie, która miała być pierwszą olimpiadą i początkiem ery wiecznego pokoju na ziemi. Czy pamiętacie mowy i przepowiednie głoszone przy jej otwarciu? Wszak twierdzono tam, że miecze i armaty będą przekute na lemiesze i alembiki, że geniusz pokoju wyleci na świat z wielkiego pawilonu kryształowego i narzuci mu nowy tryb wojenny — wojnę pracy i przemysłu, świętą, bezkrwawą, uszczęśliwiającą ludzkość.

W cóż obróciły się te przepowiednia, po siedmiu wystawach, po ćwierć wieku tak zwanego rozwoju i postępu? Czyż nie nazwalibyście człowieka głoszącego przy otwarciu siódmej wystawy, nadzieje przy inauguracji pierwszej wypowiedziane, szaleńcem, albo marzycielem? Czy nie uśmiechnęliście się, gdy mówcy na trybunie przed pałacem Trocadero powtarzali czcze frazesa o korzystnym wpływie festynów pokoju i turniejów przemysłu na zbratanie narodów z narodami? Ja przynajmniej słuchałem tego wszystkiego ze szyderstwem na ustach. Przy salwach inwalidów myślałem o salwach kartaczowych, przy przechwałkach z tryumfów cywilizacji nie zapominałem o torpilach, a gdy mówiono o złotym wieku braterstwa, wietrzyłem dym i woń zwłok niepogrzebanych. Być może, że wystawy mądrzejszymi nas robią, ale wątpię czy lepszymi.

Sygurd Wiśniowski.

Czeladnik kowalski J. przy ulicy Śliskiej, napił się zamiast wódki.... jodu.

Szwanku większego ztąd nie poniesie na zdrowiu.

W sobotę wybiegłszy ze stajni przy ulicy Wspólnej, rozbiegał się koń należący do pana D.

Zranił on przy ulicy Marszałkowskiej konia u wozu przejeżdżającego tamtędy włościanina.

Następnie uderzył kilkakrotnie w pierś i ramię usiłującego zatrzymać, kopytami.

Stangret jest silnie potłuczony.

Konia wkrótce zatrzymano.

Dorożkarz przejechał na Nalewkach trzynastoletnią E. R.

Silnie zranioną w głowę odwieziono do szpitala.

W parku łazienkowskim w południe kilkoletni chłopczyk wpadł skutkiem nieostrożności do jednego ze stawów.

Na szczęście został on uratowany przez dorożkarza.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.* — *Komitet zabaw.*— Ponieważ obecna pora nie daje dostatecznej rękojmi ażeby odłożony na poświęta *bal* na ubogich, miał należyte powodzenie, komitet zabaw postanowił zupełnie takowy odwołać. W skutek czego osoby, któreby sobie życzyły odebrać należność za bilety na rzeczony bal zapłaconą, mogą się po odbiór takowej zgłosić do tych respective osób, od których bilety te nabyły, a to do dnia 20 maja r. b. Po upływie zaś tego terminu, wszelkie nieodebrane należności przejdą na rzecz ubogich pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zostających. Przyczem komitet zaprasza szanowne panie, które obowiązków gospodyń rzeczonego balu podjąć się łaskawie raczyły, ażeby po upływie wyżej oznaczonego terminu, znajdujące się u nich bilety lub otrzymane za nie pieniadze nieodebrane, zechciały odesłać do tych członków komitetu, od których takowe otrzymały, a to o tyle, o ile dotychczas nie uczyniły. — Prezes komitetu zabaw *Kazimierz Dobiecki*, sekretarz komitetu *Michał Fijok.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: A. S. kop. 50, K. K. rs. 4 dla biednych do uznania redakcji, rs. 1 kop. 25, zebrane w małem kółku na rzecz grajka, przeznaczone dla wychodzących ze szpitali, K. W. rs. 1 dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

— Znalezioną wczoraj w ogrodzie botanicznym broszkę damską, za udowodniem, odebrać można w kantorze *Kurjera Warszawskiego.*

— Choroba ks. Gorczakowa, według *Journ. de St.-Petersb.*, okazała się atakiem podagry. Przebieg niemocy jest normalny, ale ciężkie cierpienia odejmują choremu sen i nie pozwalają zajmować się interesami. Ostatnia *Agence Russe* zapewnia, iż chory doznał niejakiej ulgi.

Nekrologja.

† W rocznicę urodzin ś. p. Stanisława **Moniuszki,** dnia 5 maja r. b., odbyła się wożywa żałebna w kościele powązkowskiego cmentarza, a we środę, w dzień św. Stanisława między **12-tą** a **1-szą** odprawione będzie nabożeństwo żałobne nad grobem ś. p. Stanisława **Moniusski,** jako w dniu imienin, za spokój jego duszy.

† W rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Skulskich **Ossowskiej,** w dniu 7 b. m. we wtorek, odbędzie się msza święta o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Andrzeja obok ratusza. —7979—

† W dniu 7 b. m. o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Julji **Cybulskiej,** na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —7977—

† W dniu 7 b. m., to jest we wtorek, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Karoliny z Fiszerów **Zejdler,** po którem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego. Na obrzęd ten pozostałe w głębokim smutku dzieci, brat, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —7942—

† Dnia 7 maja to jest we wtorek, jako w wigilję imienin ś. p. Stanisława **Lilpop,** w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-tej** rano, odprawioną będzie msza święta, na którą pozostała żona i dzieci, familję i przyjaciół swych uprzejmie proszą. —8000—

† Dnia 7 maja, to jest we wtorek, jako w bolesną szóstą rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Ludwika **Łęskiego,** sędziego pokoju, radcy dyrekcji Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża przed ołtarzem Najświętszego Sakramentu o godzinie **9-tej** rano, na którą stroskana żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza łaskawych, którzy zachowali pamięć poczciwego człowieka. —7962—

† W dniu 7 b. m. o godzinie **10-tej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji **Ejsmond,** odbędzie się za jej duszę nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, na które pozostały mąż po stracie dobrej żony, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8005—

† W dniu 8 maja, jako w dzień imienin ś. p. Stanisława **Mojkowskiego,** byłego dziedzica wsi Żerania, odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie **8 i pół** zrana wotywa i poświęcenie grobu, na które syn zaprasza krewnych i znajomych. —8009—

† D. 9 maja, jako w oktawie smutnej rocznicy imienin ś. p. Stanisława **Brandt,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **10-tej** zrana, na które to krewnych, znajomych i przyjaciół zaprasza się. —7940—

† W dniu 9 maja, to jest we czwartek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele na Powązkach odbędzie się poświęcenie grobu i nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Karoliny z Dobrowolskich **Bułatowicz,** wdowy po rzeczywistym radcy stanu, na które stroskany i w głębokim smutku pogrążony syn uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych dla oddania ostatniej posługi chrześcjańskiej. —7961—

† Ś. p. Marja z Szartowskich **Dürr,** przeżywszy lat 78, w dniu 4 maja 1878 r. przeniosła się do wieczności. Pozostali w smutku: córka, synowie i synowe zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 7-ym b. m. i r., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Najświętszej Marji Panny na Nowem Mieście, oraz na eksportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu na cmentarz powązkowski, o godzinie **5-tej** po południu odbyć się mającą. —7988—

† Ś. p. Marja **Lenk,** panna, lat 17 mająca, zmarła dnia 3 maja r. b. Nabożeństwo w kościele Narodzenia Panny Marji na Lesznie odbywać się będzie dnia 7 maja r. b., o godzinie **10-tej** zrana, pogrzeb o godzinie **7-ej** wieczorem na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, w smutku pogrążona siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na ten smutny obrząd. —7994—

† Ś. p. Aleksander **Garlikowski,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 39, w dniu 4 b. m. i r. życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 7 b. m. i r. z kościoła świętego Antoniego o godzinie **4-tej** po południu, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —8006—

† Ś. p. Emilja z Ziembińskich 1° Krochmalska, 2° **Strzelecka,** wdowa po obywatelu, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, w dniu 4 b. m. zmarła. Eksportacja zwłok na Powązki odbędzie się w dniu 7 maja r. b. o godzinie **6-ej** po południu z kościoła Ś-go Jana, a nabożeństwo za spokój duszy będzie odprawione w dniu 11 maja o godzinie **10** rano w kościele parafjalnym na Pradze. Na które to pozostali synowie, córka z zięciem i wnukami, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. — 8014

† Cichy i pracowity 24-letni młodzian, subjekt znaczniejszej warszawskiej księgarni, Jan Nepomucen **Duczyński,** poczuwszy w sobie zaród nieuleczonej choroby, przybył na łono ukochanej rodziny do Dąbrowy Górniczej, gdzie w dniu 20 kwietnia r. b. zgasł przedwcześnie. Spokój twem cieniom, a twój czysty duch niechaj czuwa nad zbolałemi sercami rodziców i siostry, oby prędzej się w żalu ukoiły. *J. F.* —8012

† Ś. p. Mania Aleksandra **Korczki,** po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie dnia 5 maja. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie ciała jutro, to jest dnia 7 b. m. o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania. —8010—

Przegląd polityczny.

Pajęcza nić dyplomatycznej przędzy zerwać się nie chce czy nie może; znowu dla odmiany telegramy wczorajsze przyniosły wiadomość, iż sytuacja polepszyła się nieco, nie wiele, bardzo mało, ale pozestawia jeszsze nadzieję pomyślnego rezultatu. Wprawdzie piszą o tem tylko dzienniki zagraniczne, wprawdzie nie zaszło nic takiego, co w urzędowej formie mogło potwierdzić te wczorajsze po raz setny przynajmniej pogłoski, lecz uwierzyć im trzeba o tyle, o ile dotąd jeszcze nie padło wojenne hasło i na wybrzeżach półwyspu bałkańskiego nie odezwały się pierwsze wystrzały zaczepne.

Tym razem, utrzymuje *Times*, widoki powodzenia zwiększyły się i zapowiadają rezultat prawdopodobniejszy do prowadzenia akcji dyplomatycznej na drodze pokojowych układów dalej, aniżeli dotychczasowe usiłowania. Z Petersburga bowiem telegrafowano 4-go, że rokowania w sprawie rozbrojenia posunęły się nieco naprzód, gabinet angielski uznaje w zasadzie właściwość porozumienia się co do kwintessencji kwestji kongresowej w razie, gdyby formalne trudności przeszkadzające dzisiaj zwołaniu kongresu zostały usunięte.

Na memorjał ks. Gorczakowa nie odpowiedziano dotychczas ze strony Anglji.

Także i *Agence Russe* zapewnia, że przed tygodniem przynajmniej nie zajdą żadne ważniejsze zmiany w bieżących kwestjach, gdyż ponownie rozpoczęto usiłowania w celu ostatecznego porozumienia się.

Niektóre dzienniki zagraniczne stawiają nowe kombinacje na przyszłość ze względu na zapowiedziany zjazd cesarzą Franciszka Józefa i Wilhelma w Dreznie, który odbyć się ma w połowie przyszłego miesiąca z okazji srebrnego wesela króla saskiego.

Zresztą dla bieżącej sytuacji termin to nadto odległy, aby można rozciągać go w rachubę i liczyć na jego wpływ w politycznych sprawach dzisiejszych. Przypuszczać przecież należy, że do 18-go czerwca wyjaśnią się w jakikolwiek sposób stosunki między Anglją i Rossją.

W Paryżu wiele w ostatnich dniach mówiono o zmianie kanclerza w Rossji i stawiano już przypuszczalnych kandydatów na miejsce ks. Gorczakowa, którego nadwątlony stan zdrowia na poradę lekarzy wymaga odpoczynek i usunięcia się od natężających zajęć sprawami państwa. Z jednej strony telegramy zagraniczne wskazują jako ewentualnego następcę ks. kanclerza hr. Adlerberga, z drugiej ministra Wałujewa.

Urzędownie zaś nie mamy jeszcze żadnej pod tym względem wskazówki.

Telegram petersburski z dnia 3-go maja donosząc o zamianowaniu ks. Łabanowa posłem do nadzwyczajnych poruszeń, uważa nominację faktu politycznego znaczenia. Ks. Łabanow uchodzi za stronnika umiarkowanej akcji i człowieka pokojowego usposobienia.

O stosunku głównodowodzącego do Porty, po ostatniej wiadomości o energicznem wystąpieniu w sprawie ewakuacji Batumu, Szumli i Karsu — wiemy tylko tyle, co telegram z Konstantynopola przyniósł do *Pol. Cor.*

Według wiadomości z Aten, rokowania konsulów angielskich z powstańcami w Tessalji odniosły pomyślny skutek; w imieniu lorda Salisburyego zapewniono ich, że interesa prowincji greckich będą przy nadarzonej okazji zabezpieczone, byle tylko uśmierzyły się dzisiejsze rozruchy.

Projekta okupacyjne w Austrji zaczynają porastać w pierze i mięso; w Radzie państwa Rząd miał przedstawić wniosek o sposobie zrealizowania 60-milionowego kredytu, a dzienniki węgierskie znowu głośno mówią o okupacji Bośnii. Co więcej, na wypadek ważnych zajść w Rumunji, doradzają Rządowi austryjackiemu przygotowanie pewnych środków prezerwatywnych.

Pogłoski mobilizacyjne korpusu wojskowego w Kroacji zostały wprawdzie zaprzeczone, lecz mimo to dzienniki austryjackie uparcie utrzymują, iż hrabia Andrassy przygotowuje plan zabezpieczenia interesów austryjackich na drodze militarnej.

Wiadomości telegraficzne.

— *Moskwa* 2-go. — Podług wiadomości otrzymanych z Berlina, cesarz niemiecki zakomunikował Najjaśniejszemu Panu znak orderu wojskowego *pour le mérite* z portretem króla pruskiego Fryderyka Wielkiego. Odznaczenie to nadzwyczaj rzadkie, a do obecnego czasu order podobny posiadają zaledwo trzy osoby. Znany podróżnik pułkownik Przewalski otrzymał od towarzystwa geograficznego medal Humboldta.

— *Petersburg* 4-go.— Dziś w południe przybył tutaj W. Książę feldmarszałek Mikołaj Mikołajewicz starszy. Zdrowie księcia Gorczakowa polepsza się nieco. Donoszą tutaj z Bukaresztu, że na nabożeństwie z okoliczności urodzin Najjaśniejszego Pana, znajdowali się wszyscy ministrowie, senat, przedstawiciele rządu i wojsk rumuńskich.

— *Paryż* 3-go. — Przybyły tutaj księżna Walii i następczyni tronu duńskiego. Kongres pocztowy już się rozpoczął.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 5-go maja.

Londyn 3-go.—Ministerjm spraw wewnętrznych doręczvło królowej pro memoria, podpisane przez 17,000 osób, w którem jest objawiony żal z powodu zwołania rezerw i królowa jest proszoną o użycie swojego wpływu na korzyść zebrania się kongresu dla utrzymania pokoju europejskiego. Między podpisanymi spotykamy kiążąt Westminster i Budford, kilku parów, biskupów, członków izby gmin, wielu znakomitych duchownych i literatów.

Ateny 3-go. — Układy konsulów angielskich z powstańcami w Loutron (Tessalii) powiodły się. Konsulowie oświadczyli, że Salisbury upoważnił ich do przyrzeczenia, iż w razie gdy przyjmą powstańcy angielskie warunki wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, nic to nie zaszkodzi interesom greckim ale owszem takowę poprze. Sprawa grecka zostanie lojalnie wytoczona przed Europę. Konsulowie udali się do Olimpii, żeby z tamtejszemi powstańcami prowadzić układy w tym samym duchu.

New York 3-go.—Syndykat pożyczkowy postanowił wziąć na siebie za dalsze pięć miljonów bonów $4^1/_2$%.

Paryż 4-go. — Wczoraj w hotelu du Louvre wy-

stewcy angielscy dawali wielki obiad na cześć księcia Walii. Grinville wzniósł toast za zdrowie królowej Wiktorji i marszałka Mac-Mahona. Książę Walii odpowiedział po francuzku w wyrazach dla Francji sympatycznych.

Londyn 4-go.—*Standard* donosi: W skutek wiadomości o wybuchu nieporządków w Nikaragui wysłano do San Josa angielski statek wojenny.

Londyn 4-go. — Z Petersburga telegrafują do *Timesa*: Rokowania w sprawie rozbrojenia posunęły się nieco naprzód. Gabinet wielko-brytański uznaje w zasadzie właściwość zamiany myśli co do konsekwencji zadania kongresowego, w razie, gdyby trudności formalne, które obecnie przeszkadzają zebraniu się kongresu, zostały usunięte. Istnieje powód do mniemania, że i rząd rosyjski byłby gotów wejść w takie układy. Na notę ks. Gorczakowa Anglja jeszcze nie odpowiedziała.

Petersburg 4-go.—Przypisują tu ważność polityczną mianowaniu Łabanowa nadzwyczajnym posłem rosyjskim w Konstantynopolu. Łabanow jeszcze z pierwotnego stanowiska, jako poseł jest mile widziany w tem mieście i uchodzi za stronnika unikania konfliktów. Uważają go za bardzo umiarkowanego i co do uregulowania sporów pokładają nadzieję w tem, że zamiast chargé d'affaires Rosja utrzymywać będzie w Stambule posła nadzwyczajnego.

Londyn 4-go. — Sytuacja stanowczo się poprawiła. Telegramy wszędzie pełne są nadziei, wszyscy sądzą, że rząd niemiecki trzyma się polityki stanowczo pojednawczej. Wojska rosyjskie cofają się z Rumunji do Rosji. Do *Morning Advertisera* donoszą, że Rosja formuje w Orenburgu korpus ekspedycyjny indyjski, który najpierw uderzy na Kabul.

Londyn, 4-go— Zgromadzenie 580 zgromadzonych delegowanych robotników ze wszystkich części Anglji przyjęło rezolucję, aby zaprotestować przeciw polityce rządu, która przewlekając uregulowanie kwestji wschodniej, wywiera nacisk na indnstrję pogorszając przeto stan robotnikom. Druga rezolucja wyraża postanowienia delegowanych, aby w razie wojny przeszkodzono wstąpieniu do Anglji robotnikom. Zebranie 300 delegatów robotników w Leeds protestowało również przeciw polityce rządu i wystosowało mówkę do rządu o rozwiązanie parlamentu nim zadecyduje o kwestji wojny.

Konstantynopol 4-go. — Powstańcy oblegają Filipopol z trzech stron. Inny ich oddział, który pod dowództwem Jussuf-beja ukazał się pod Demotyką, został odparty za Marycę.

Pera 4-go. — Dotychczasowy komendant Warny Hassan basza otrzymał dymisję. Na jego miejsce obejmie dowództwo tej twierdzy znany jenerał kawalerji Fuad basza, nie zaś Reuf basza. Nominalne dowództwo naczelne nad miejscami jeszcze dziś zajętemi przez turków, otrzymał były komendant Ruszczuku, admirał Achmed Kaissesli basza. Wojska skoncentrowane na półwyspie Gallipoli doprowadzono do 28,000 piechoty, 1,200 kawalerji i 64 armat, nie licząc znacznych zastępów jazdy nieregularnej. Tym korpusem dowodzi Jesik Nedżib basza. Angielski attaché wojskowy pułkownik inżynierji Lennox przybył do Warny, zkąd niebawem do Szumli wyjechał. Towarzyszy mu 8 oficerów angielskich.

Rzym 4-go.—Senat. Obrady nad interpelacją Mentezemola, tyczące się polityki zagranicznej. Minister spraw zagranicznych hr. Corti złożył we środę oświadczenie w izbie deputowanych, i uwydatnił, że Włochy strzegąc swego stanowiska jako wielkiego mocarstwa, nie weszły w żadne zobowiązania. Układy Włoch z mocarstwami miały na celu zażegnać wojnę, i dopomagać dojściu do skutku konferencji. Wiadomości obiegające od kilku dni brzmią bardziej pokojowo. Rząd przedłoży wkrótce księgę zieloną. Montezemola i Mowiam postawili następnie wniosek do porządku dziennego: Senat jest zadowolony z odpowiedzi ministra, wyraża mu zupełną ufność i przechodzi do porządku dziennego. Porządek dzienny został jednomyślnie przyjęty.

Wiedeń 4-go.—*Polit. Coresp.* donosi z Konstantynopola z dnia 4-go b. m.: Wczoraj miała miejsce przydłuższa konferencja między Savfetem baszą, a generałem Todlebenem w przedmiocie żądanej przez Rosjan ewakuacji Szumli, Warny i Batumu i w związku z nią będących rossyjskich kontr-propozycji, aby znaczną część armji rosyjskiej cofnąć do oszańcowanej linji Czataldży. Gdyby Turcja nie ewakuowała wspomnionych fortec, to Rosja uważać to będzie za umyślne zerwanie traktatu. Mięszana komisja pacyfikacyjna dla Tracji zebrała się w Filipopolu.

Berlin 4-go. — Wczoraj krążyła w sejmie pogłoska, że hr. Münster w Londynie doręczył nowy projekt mediacji niemieckiej.

Paryż 4-go. — Według doniesień z Londynu, hrabia Beaconsfield mówił do przyjaciół, że ostatnie usiłowanie pośredniczenia spełzło na niczem. Rozpoczęły się żywe układy między Anglją a Włochami. W razie gdyby Rosja wydawała listy korsarskie, Anglja wypowie deklarację paryzką.

Paryż 4-go. — Donosi *Mémorial diplomatique*, że przypisywany Austrji projekt zajęcia Bośnii wywołał rokowania Anglji z Włochami upominającemi się o Albanję. Sulejman-basza odzyskał swoje godności napowrót.

Białogród 4-go. — Z Niszu nadchodzą niepokojące wieści o krwawych starciach między arnautami i serbami w różnych miejscach. Rząd trzyma szczegóły w tajemnicy.

Berlin 4-go. — Podług ostatnich doniesień z Londynu, mało jest nadziei, żeby ostatni dyplomatyczny krok Rossji usunął niebezpieczeństwo wojny. Beaconsfield jest stanowczo zdecydowany światowe stanowisko Anglji na nowo wzmocnić.

Londyn 4-go. — Donosi *Times*, że dom handlowy „Moorman et Comp.“ w Batawie zawiesił zupełnie swe wypłaty. Passywa wynoszą kilka miljonów guldenów.

Londyn 4-go. —Urząd spraw zagranicznych ogłosił korespondencję dyplomatyczną, dotyczącą sprawy kreteńskiej. Dnia 2 marca Savfet-basza pisał do Nusurusa-baszy, posła w Londynie, ażeby ten zażądał od Anglji przeszkodzenia wysyłce zbrojnych band na Kretę. Jeżeli rząd grecki chce wyjednać reformy dla prowincji pogranicznych, to może być pewnym, że jego życzenia się spełnią. Porta jest tylko skrępowana preliminarjami pokojowemi i przygotowuje natychmiastowe spełnienie nowych reform.

Warszawa dnia 6-go maja

Petersburg, 5-go. — Wczoraj w południe przybył tu Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, przywitany na stacji przez dwór, jenerałów, sztab i oberoficerów, warty honorowej z muzyką.

Na całej linji, z dworca tłumy publiczności witały Go głośnemi okrzykami „hura.“

Bruksella 5-go. — *Nord* utrzymuje, iż wiadomość o zawerbowaniu 5,000 irlandczyków w Ameryce przez rossjan w celu najścia Nowej Szkocji i Nowego Brunświku jest fałszywą.

Londyn 5-go. — *Timesowi* donoszą z Pery, że jenerał Todleben przygotowuje bardzo surowe środki dla stłumienia powstania w górach Rhodope. Z Filadelfji donoszą tejże gazecie, że u wysp Bermudzkich koncentruje się flota angielska przeciwkorsarska.

Londyn 5-go. — *Times* mniema, że dotąd bardzo drobne tylko istnieją symptomata realnego poprawienia się sytuacji. Objawiona przez Rossję chęć uwzględnienia żądań angielskich w punktach istotnych nie jest uważana za dostateczną do porozumienia podstawę.

Paryż 5-go. — Ponieważ bonapartyści chcą silniej wzmocnić rozluźnione swoje węzły stronnicze, przeto urządzają dziś wieczorem bankiet polityczny. Z prowincji donoszą, że uroczystość wystawy obchodzono wszędzie bardzo świątecznie; wszystkie stronnictwa brały w tem udział.

Pera 5-go. —Wczoraj wieczorem i dziś rano na ulicach Galaty i przedmieściu Beszyktasz miały miejsce większe bójki między majtkami wojennymi angielskimi a załogami kanonierek niemieckich *Meteor* i *Pomerania*.

Lwów 5-go. — Grocholski zwołał posiedzenie klubu, na którem ma być roztrząśniętem pytanie, jak się zachować względem wniosku stawionego przez klub postępowy domagającego się adresu. Wielu członków klubu jest za popieraniem wniosku postępowców.

Paryż 5-go. —Zwołanie armji terrytorjalnej francuzkiej dało bardzo dobre rezultaty. Żołnierze milicji stawiają się punktualnie. Brak zaledwo jednego procentu. Na bankiecie wystawców angielskich wypowiedziano wiele toastów bardzo wojowniczych. Według depeszy *Journal des Débats*, niepokojące wiadomości o flocie baltyckiej są wytworem zbyt gorliwego dziennikarza półurzędowego, który wiadomości urzędowe przekręcił.

Wiedeń 6-go. — Wniosek co do pokrycia przez delegacje 60-milionowego kredytu przyjęty. Telegram do *Morning Post* z Hermanstadtu donosi: kwatermistrze tu przybyli dla umieszczenia 5,000 ludzi, czynią przygotowania do rozmaitych dostaw, pod pozorem rozbrojenia rumunów.

— Będąc już oddawna jako też i w obecnym czasie przez kilkadziesiąt przeszło osób zamieszkałych w Warszawie oraz i na prowincji listownie i ustnie ciągle proszonym o udzielenie przepisów moich sekretnych i tajemniczych na wyrabianie pomad płynnych czyli mięszanin służących do wzmocnienia i rośnienia włosów na głowie, oraz zapobiegających wypadaniu tychże w skutek różnych chorób, które jeszcze podczas pozostawania mego poprzedniego przez lat 9 w zawodzie aptekarskim wyrabiałem, mam honor oświadczyć, iż z tego nigdy żadnego sekretu nie czyniłem, ani też przepisów tych w tajemnicy nie zatrzymywałem, lecz z największą chęcią żądającym takowych udzielam, lecz proszę zawsze dobrze opisywać kolor włosów, albowiem inny jest zupełnie skład tej pomady płynnej czyli olejku dla włosów ciemnych a inny dla jasnych. Co zaś dotycze się zapytywań czynionych mi względem wynagrodzenia za udzielenie tych przepisów, to zostawiam do woli osób żądających, albowiem pieniądze ztąd zebrane przeznaczone będą na pewien cel dobroczynny, o czem tak szanowne czytelniczki jako też i czytelnicy będą mogli później naocznie przekonać się. — W m. Łomży dnia 30 kwietnia 1878 roku.—Dr *Teod. Wojnarowski.*

—7974—1—1

OBWIESZCZENIE.

Podaję do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za listy zastawne, w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w pierwszem półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należności za papiery te, o ile przed dniem 28 maja (9 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się dopiero wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, poczynając od d. 18 (30) kwietnia r. b., aż do włącznie dnia 27 maja (8 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-tej zrana do 1-szej z południa. Prezes radca tajny baron *Mengden.*

—6937— p. o. pisarza *Nowosielski.*

— *Warszawski komitet giełdy*, stosowie do § 13 ustawy giełdowej z r. 1872 oraz § 15 instrukcji tymczasowej, o porządku mianowania meklerów giełdowych, na mocy rozporządzenia ministra finansów z d. 10-go marca (n. s.) 1877 r. obowiązującej, komitet giełdowy ma zaszczyt zaprosić członków zgromadzenia giełdowego patenta I gildji na r. b. posiadających, na wybory kandydatów do dwóch wakujących posad meklerów przy giełdzie warszawskiej, odbyć się mające w dniu 30-go kwietnia (12 maja) roku bieżącego o godzinie 1-szej z południa w sali giełdy przy ulicy Królewskiej.

Wybory powyższe, zgodnie z §§ 6 i 9 wspomnionej instrukcji, odbyć się mają przez sekretne głosowanie, w którem powinna mieć udział nie mniej jak jedna trzecia część członków zgromadzenia posiadających patenta I gildji.

Każda osoba mająca udział w zebraniu ma prawo do jednego tylko głosu, bez względu na liczbę posiadanych pełnomocnictw.

Po bilety wejścia na wybory, członkowie zgromadzenia zechcą zgłosić się wcześnie do sekretarza giełdy, przy okazaniu temuż patentu gildyjnego i biletu na stałe uczęszczanie na giełdę.

1—1—7937

— *Przełożony szkoły prywatnej męzkiej czteroklasowej*, utrzymywanej w Warszawie, przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskie, ma honor podać do wiadomości publicznej, że na zasadzie zezwolenia władzy edukacyjnej, rzeczony zakład naukowy rozwinięty będzie na szkołę sześcioklasową z kursem pierwszych sześciu klas gimnazjalnych, i że w skutku tego, z początkiem 1878/9 r. s., otwarta w nim zostanie klasa 5-ta, a w razie odpowiedniego kompletu kandydatów, i klasa 6-a.

A. Szmurło,
b. inspektor gimnazjum 2-go w Warszawie.

1—3—7912

— **Stanisław Kowalski,** b. aplikant sądowy, **adwokat**, przeniósł kancelarję na ulicę Zakroczymską nr 2 naprzeciw kościoła; przyjmuje klientów od 7 do 10 zrana i od 3 do 8 godziny po południu. Podejmuje się prowadzenia spraw cywilnych i kryminalnych w obu zjazdach u sędziów pokoju i w sądach gminnych. Udziela porady prawne, sprawy ubogich prowadzi bezpłatnie. —7436—3—3

— ***Instytut gimnastyczno-leczniczy St. Majewskiego,*** na Sewerynowie, przyjmuje chorych dotkniętych chorobami chronicznemi i różnemi skrzywieniami i zboczeniami budowy ciała. Lekcje gimnastyki i szermierstwa udzielają się w różnej porze dnia. I-sza filja, II-gi Zakład, Nowy-Świat numer 5. 3—3—6987—

— ***P. Juljan Penkala,*** po kilkotygodniowym pobycie za granicą w celu zaopatrzenia magazynów swoich w nowości mody, powrócił do Warszawy. 2—2 —7734—

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. marzec 1878 r.

1) Za przewóz 38,907 osób . . rs. 46,161 k. 30
2) „ 2,340,794 pud. tow. „ 167,346 „ 67
3) Dochody różne . . . . . . „ 1,348 „ 41

Razem rs. 214,856 k. 38

W m. marcu 1877 r. było dochodu . . . . rs. 167,102 k. 10

Zatem w marcu r. b. więcej o . . . . rs. 47,754 k. 28 czyli o 28·52%

Od 1 stycznia do 31 marca 1878 r. dochód wynosił . . . . . . rs. 562,937 k. 03

W tymże czasie „ 1877 było dochodu . . . . rs. 490,471 „ 55½

Zatem w r. 1878 dochód powiększył się o . . . . rs. 72,465 k. 47½ czyli na 14,77%.

(3—3) —7314—

— ***L'Essence de Salsepareille Colbert.*** Zaleca się w przypadłościach pochodzących z nieczystości krwi, jako też w skórnych chorobach. Skład główny w Paryżu: „7 Passage Colbert.“ Znajduje się w Rossji u wszystkich aptekarzy i drogistów.

(Gazeta Lekarska) —5203—18—20

Kursa giełdy warszawskiej — dnia 6-go maja 1878 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądane	Z końcem giełdy płacone
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	155.70; 156.60;-157.05-50	157.50	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10 62—63	10 64	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	126.75;—127.50-65-72½	127 65	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	130.80—95	131 10	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.40	99 55	99 25
„ „ „ „ małe.	99 50 40 30	99.45	99.15
Listy zast. m. War. serji I.	94 30	94 45	94.15
„ „ „ „ II.	—.	94 40	94 10
„ „ „ „ III.	—.	93.45	93.15
Lis. z. m. Łodzi serji I i II.	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże.	87.65	87 80	87 50
„ „ małe.	87.50 45 40	87.60	87 30
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.	97 50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.	126.	—.
„ „ z r. 1866.	—.	123.	—.
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	94.	93.25	—.

Akcye i obligacye.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	124.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	—	—.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600.	550.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	248.	—.
Akc. Dobrzel. T. f. cukru	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.
Akc Tow. fabr. machin	—.	—.	—.
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 148⁸/₉ nowych 186¹/₉ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 48¹¹/₁₈ m. Łodzi 8¹/₃ listów likwidacyjnych 172²/₉ obligów skarb. 38⁹/₁₀ pożyczki prem. 1ej emisji 156³/₁₀ — 2ej emisji 73³/₅

Monety. Półimperjały rs. 8.76 — . Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.56. — . marki niemieckie rs. — kop. 52⁵/₆ pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 87½

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 5, w południe 7 Reomura (760 Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Jutro: **Aida.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Hans Jurga. — Po śmierci Cioci.** Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

Osoba płci żeńskiej,

z wyższem wykształceniem, posiadająca języki, nauki klasyczne, oraz muzykę, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, lub też umieścić się zupełnie na cały dzień. Wiadomość na ulicy Chłodnej Nr 51, nie dochodząc rogatek po lewej stronie, drugi dom, w podwórzu zaś po prawej stronie, w sieni na pierwszem piętrze Nr mieszkania 9. —7441—1—1

Skutkiem zobowiązań, przedłużające przewodnictwo moje nad pracownią kobiet w Włocławku, zawiadamiam zgłaszające się uczennice, że nowe kursa rozpoczynają się od 15-go Maja. Wakacji żadnych nie ma, i że przeniosłam Zakład na ulicę Szeroką Nr 233.

Przełożona Szkoły Rękodzielniczej dla kobiet.

Agnieszka z Wilczewskich Bufle.

1—1 — 7915 —

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

położony w gub. Kieleckiej, od Busku gdzie wody mineralne wiorsta jedna, włók 15 i pół, z dostatecznemi łąkami, ziemia pszenna, z zasiewami i inwentarzami, pałacyk, oficyna i budynki murowane, obszerny ogród owocowy. Szacunek włóki po rs. 1350,—Towarzystwa rs. 8,800,—bez serwitutów. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36 nowy, mieszk. 12. —7932—1—2

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Trzy garnitury Mebli

rypsem i brokatelą krytych, oraz znaczny zapas materacy, kołder, poduszek, szeszląg kryty skórą, szafy, łóżka, kredensa, biurka damskie i męzkie i 6 krzeseł starego fasonu mogące służyć do jakiego zakładu gastronomicznego. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 9, w magazynie mebli. 1—3 — 7922 —

Łóżko jesionowe

z materacem na sprężynach za rs. 15 i Komoda starego fasonu za rs. 6 wszystko w dobrym stanie do sprzedania.

Wiadomość róg Chłodnej i Żelaznej Nr 21, mieszkania Nr 1-szy.

1—2 — 7955 —

Korzystny Interes.

Na bardzo przystępnych warunkach, do sprzedania **MAJĄTEK** 609 morgów przestrzeni, w glebie pszennej, z obfitemi i doskonałemi łąkami, budynkami świeżo wykończającemi się, w odległości 3 i pół mili od stacji drogi żel. Nadwiślańskiej, a 1 i pół mili od już zatwierdzonej przez Komitet Ministrów, a budować się mającej. Wiadomość: ulica Złota Nr 43, mieszkania 17, każdodziennie od godz. 12 do 3. —7149—6—6

ROSSJANKA,

za lekcje języka ruskiego, życzy brać lekcje niemieckiego. Senatorska Nr 7, mieszkania 3. —7073—3—3

GORZELANY,

kawaler, z dobremi świadectwami, znający gospodarstwo ziemskie, szukając w jednej lub w drugiej branży miejsca. Adres pod lit. E. K. przy ulicy Wspólnej Nr 24 nowy, w oficynie, w domu P. Michalskiego. —7653—2—2

MAMKI

wiejskie, młode, ze zdrowem i świeżym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszerki. Ulica Grzybowska Nr 47. —7792—2—3

WILLJA

z ogrodem w Grodzisku, przy Foksalu, do sprzedania. — Cena rs. 5,000. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Saskiego. —7868—2—3

CUKIERNIA

do sprzedania w Warszawie, w miejscu bardzo korzystnem, egzystująca od lat dwudziestu. Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra, w Restauracji pani Łepkoski, Nr 1738. —7809—2—2

Do składu **Jana Grabowskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy Nr 3).

nadszedł świeży

Transport Cementu

krajowego z fabryki Grodzice, dalsze trensporta nadsyłane będą. 1—20 — 7920 —

R. ROSENBAUM

Sztopferka,

ceruje sztucznie wszelkie rozdarcia i wypalenia, sukna, korty, szale francuzkie i tureckie i t. p. rzeczy, nie dopoznania. Ulica Franciszkańskk Nr 14 nowy, gdzie Apteka. 2—3—7700

Jest do umieszczenia w Warszawie 13-stoletnia **FRANCUZKA**, starannie przez matkę wychowana, z dobrym akcentem, na korzystnych warunkach. — Izraelitka wychowana w Rydze, posiadająca gramatykalnie język francuzki i ruski, szuka pomieszczenia w domu izraelickim, za pośrednictwem Załęskiej. Ulica Niecała Nr 4. 2—3—7669

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1396 a (nowy 40), przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i Zgoda

Apartament

na parterze, złożony z 6-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z pokojem dla sług w suterenach, urządzony z konfortem i wszelkiemi możliwemi wygodami. Lokal ten zdatnym jest także na jaki proceder i na żądanie urządzone być mogą sklepy. Wiadomość u Szwajcara tegoż domu. —7674—2—3

U Akuszerki E. P.

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości i gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Ulica Chmielna Nr 30 nowy, mieszkania 5. —7972—1—3

Kapelusz letni

do sprzedania, zupełnie świeży. Wiadomość, ulica Bielańska Nr 19, drugie piętro, mieszkania Nr 7. —7705—2—2

Potrzebne jest

Mieszkania Letnie

w okolicach Warszawy, składające się z dwóch lub trzech pokojów, kuchni i ogrodu. Wiadomość: ulica Hoża Nr 18 a, mieszkania 9. —7910—1—1

Letnie Mieszkania,

w Konstantynowie; w lesie sosnowym i przy ogrodzie owocowym, za rogatką Petersburską, od siódmej wiorsty na prawo, za dróżnikiem kolei, który wskaże drogę. —7941—1—3

Letnie Mieszkanie,

3 pokoje, werenda, kuchnia i t. d., do najęcia w obszernym ogrodzie, przy ulicy Marszałkowskiej w Aleach pod Nrem 7 A, w pobliżu rogatek Mokotowskich. Wiadomość na miejscu i u właściciela domu, przy ulicy Wspólnej pod Nrem 10. —7951—1—3

Letnie Mieszkania

za rogatkami Belwederskiemi w Sielcach przy wiatraku, w bliskości parku, z ogródkiem spacerowym,—stajnia dla koni, wozownia i piwnica, oraz wszelkie wygody.—**R. Szefer.** —7944—1—1

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 57, za Żelazną, w domu nowo wybudowanym, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Mieszkania

z których najmniejsze składają się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewami.

2—12 — 7636 —

Od 1-go Lipca r. b. potrzebny jest

Pokój

bez mebli, z usługą i utrzymaniem, dla osoby płci żeńskiej, kompletnie wykształconej, wraz z muzyką, która w zamian ofiaruje kilka godzin swej pracy.—Tamże są Meble orzechowe i inne przedmioty do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 11, a mieszkania 5. —7948—1—1

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i usługą. Ulica Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, na 2-m piętrza, mieszkania 43. —7975—1—2

APARTAMENT

na 1-szem piętrze,

złożony z 9 pokojów lub 13-stu, z gazem, wanną, lodownią, waterklozetem, stajnią i wozownią z ogródkiem, w alei Ujazdowskiej pod Nr 1714A, tuż za Doliną Szwajcarską. — Od 1-go Lipca do wynajęcia.— Tamże na 2-giem piętrze mniejsze lokale lub pojedyńcze dla kawalerów. Wiadomość u stróża. Także cały pałacyk z wieżyczką i takiemiż wygodami.

1—6 — 7923 —

Letnie Mieszkanie

składające się z czterech pokoi, przedpokój kuchnia, stajnia i wozownia, 6 wiorst od stacji Łowicz. Cena rs. 200. Wiadomość u F Frybes, ulica Żabia, Skład nici. — 7927 —

Ważne zawiadomienie!

Żądane są starożytne materje, obrazy, bronzy, porcelany, biżuterje, koronki, wachlarze, i wyroby ze srebra, kupują się w Magazynie Starożytności obok Resursy, ulica Senatorska Nr 22. 7—8—5821

W ŁODZI,

gdzie dawniej była Cukiernia w najwięcej uczęszczanej części miasta, jest od Ś-go Jana

wielki Sklep,

z przyległem mieszkaniem, do wynajęcia. Wiadomość u właściciela pod Nrem 281 d. —7987—1—1

Przy ulicy Nowolipki Nr 15

LOKALE:

na 1-m piętrze 5 pokoi i na 2-m także 5 pokoi, suche, ciepłe,—do tego są: przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna. Wiadomość u właściciela na miejscu. —7921—1—3

Do wynajęcia od d. 1 (13) Maja r. b.

Mieszkanie,

złożone z 2-ch pokoi z balkonem i przedpokoju, z oddzielnem wejściem, może być wspólna kuchnia i usługa. Ulica Bracka Nr 7, wiadomość u stróża. —7970—1—3

Z powodu wyjadu, jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z artykułami spożywczemi, przy ulicy pierwszorzędnej, z dobrym odbytem. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym p. S. Blum, Miodowa Nr 10. —7959—1—3

JEST DO SPRZEDANIA!

Sklepik Wiktuałów.

Ulica Chmielna Nr 56 nowy. —7980—1—3

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania. Ulica Żelazna róg Chłodnej Nr 26, naprzeciw progimnazji, a przytem nie drogie i wygodne mieszkanie.—7957—1—2

W dniu 4 b. m. na placu przed szpitalem Dzieciątka Jezus, zgubioną została

Książeczkę do notatek

z tombakową obwódką, ktoby znalazł, raczy łaskawie oddać za wynagrodzeniem na ulicę Marjańską Nr 2, do mieszkania Kossobudzkiego. —7947—1—2

Pakunek Czekolady,

znaleziony na ulicy Krochmalnej za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać można na tejże ulicy Nr 41 u właścicielki domu. —7919—1—2

W dniu 29 Kwietnia r. b. Właścicielowi Belle-Vue zbiegł

BULDOG

maści żółtej z obrożą, wabi się **Boks.** Szanowny posiadacz raczy łaskawie takowego zwrócić za sowitą nagrodą, albowiem w przeciwnym razie pociągniętym będzie do odpowiedzialności. Adres. Chmielna Nr 5.

2—9 — 7908 —

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEŃ DAMSKICH

A. RANDEAU

Ulica Niecała Nr 8.

Zawiadamiam Szanowne Damy, że Magazyn mój zaopatrzyłam w najświeższe fasony sukień, okryć i kapeluszy z najpierwszorzędniejszych magazynów w Paryżu, również i w inne przedmioty, jako to: passymenterję, koronki, hafty, znaczny zapas crèpe lisse, wolanty muślinowe, parasołki, parasole. krawaty, gorsety, tiule, gazy kolorowe, kwiaty z najlepszych fabryk paryzkich i perfumerje w znacznej ilości. Magazynom odstępuje się rabat. 2—3 — 7758 —

DO SPRZEDANIA

Majątek Ziemski „Paprotnia."

w powiecie Konińskim gubernji Kaliskiej, przy szosie między Koninem i Kołem położony.—Rozległość ogólna wynosi 24 włók, w których łąk mórg 103, ogrodu owocowego i warzywnego mórg 7. Glebaż ytnia I klassy z wysiewem 205 korcy żyta i 25 pszenicy. Płodozmian zaprowadzony. Służebności żadnych.

Dom mieszkalny i wszelkie zabudowania gospodarskie, masiw murowane, w bardzo dobrym stanie.

Gorzelnia z aparatem Pistorjusza, ogrzewana torfem własnym, ciągle czynna.

Na czterech włókach znajduje się wapno hydrauliczne, które podług analizy dokonanej w laboratorjum chemicznem Muzeum Warszawskiego przez W-go Milicera, zdatne jest do wyrobu cementu, obecnie dochód z wapna wynosi rocznie 1000 rs.

Propinacja należąca do dworu przynosi 550 rubli rocznie, czynsz zaś od Sądu Gminnego rs. 100.

Inwentarze żywy i martwy w zupełnym komplecie i najlepszym stanie.

Przy gruncie pozostawioną być może połowa szacunku.

Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu od Właściciela lub też w Warszawie przy ulicy Pańskiej Nr 22, mieszkania Nr 4— bez wpływu osób trzeciah. 3—3 — 6990 —

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA LASEK

spacerowych i do parasoli wszelkiego rodzaju,

SOLNA Nr 4

w WARSZAWIE.

4—4 — 6719 —

DO SKŁADU N. MACHONBAUM i Spółki

przy ulicy Chmielnej Nr 28

nadszedł świeży transport

CEMENTU PORTLAND

wypróbowanej dobroci

Cegły i Glinki ogniotrwałej angielskiej.

6—6 — 7003 —

Fabryka Kwiatów K. L.

Marszałkowska 69

Poleca na sezon bieżący znaczny wybór najgustowniej wykończonych kwiatów, podług najświeższych modeli paryzkich.—Pomimo podrożenia waluty zagranicznej, ceny nie podwyższone. 4—6 — 7162 —

Śledzie Pocztowe



Pierwsze tegorocznego połowu, otrzymał Handel **Antoniego Stępkowskiego,** i takowe poleca. 2—3 — 7807 —

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodne, od frontu, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u stróża. —7361—3—3

Różne Lokale,

większe i mniejsze z wszelkiemi wygodami. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, w domu Celnikiera. 5—12—6956

Sprzedaż materjałów BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno,—Cement-portland,—Cegła ogniotrwała i zwyczajna,—Kafle,—Dachówka,—Gips,—Piasek,— Glina, —Smoła gazowa,— Tektura smołowcowa.— Trzcina i t. d.

Poczynając od **najmniejszych ilości** po cenach bardzo umiarkowanych.

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 3—6 — 7445 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia do Ś-go Jana

Mieszkanie,

składające się z 7 pokoi, na 1-m piętrze od frontu, w Alejach Ujazdowskich Nr 11. —7884——3

Pokój z meblami

do najęcia. — Tamże **Obiady prywatne.** Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. —7885—2—3

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4. wyprzedaje:

Obrus na stół, półwłóczkowej starożytnej roboty, niezwykłego wykończenia, na dar dla kościoła lub przyozdobienia sali, kołdry bawełniane i włóczkowe.

Ubrania damskie: baszłyki damskie, brosze metalowe, kapelusze, siatki na głowę, czepeczki siatkowe, wstążka ponsowa, koronki dżetowe, kołnierzyki, mankiety, kaftaniki poranne i t d., okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełnianne; suknie, szale i chustki tureckie, francuzkie i chińskie; chustki, szaliki, czepeczki włóczkowe i siatkowe.

Ubrania męzkie: Mundury: akademickie, gimnazjalne, professorskie; obywatelski; fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych; Burki sławuckie.

Naczynia domowe: W znacznej ilości wyprzedaje się: wazy, maselniczki, obrus na 40 osób, serwety i t. p. naczynia stołowe.

Resztki towarów bławatnych i wełnianych, od 4-ch do 23 łokci; 100 łokci płótna cienkiego niebielonego.

Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe po cenach fabrycznych niskich, kamasze bawełniane.

Nadto:

Zbliżająca się zmiana pory roku daje sposobność prędszego pozbycia się zbytecznych przedmiotów domowych, towarów wysortowanych, niemniej wyrobów domowych, jak: bielizny, kwiatów, kapeluszy, jesiennych ubrań i letnich, naczyń wszelkiego rodzaju, dywanów, firanek i t. d.— Mający tego rodzaju przedmioty do wyprzedaży, raczą się porozumieć z firmą. 2—0 — 7407 —

Corpus juris civilis

zawierające Instytucje, Pandekta, Kodeks i Nowelle Prawa rzymskiego, przy końcu zaś Edykta w 2-ch wielkich tomach, wydanie Gettyngskie Spaugenberga z roku 1774, jest do sprzedania za rs. 5. Obejrzeć można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3—6 — 7510 —

Potrzebne są

P A N N Y

uzdolnione i uczennice do Fabryki Kwiatów Żulińskiej, Nowy-Świat, Nr 44. 1—2 — 7866 —

Jest do sprzedania

D O M

Wiadomość Nowolipki, Nr 3, stróż wskaże, od godz. 1 do 3 w południe. Bez pośrednictwa osób trzecich. 1—3 — 7888 —

Fabryka Hydrauliczna MARCELLEGO Trechcińskiego,

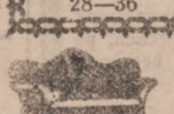
ulica Krucza Numer 7

w WARSZAWIE

wykonywa następujące roboty:

1, **Wodociągowe** z filtrami i zlewami, oraz urządzenie waterklozetów, klozetow i łazienek.
2. **Oświetlenia** gazem.
3. **Wentylacyjne** i ogrzewania mieszkań i zakładów.
4. **Swidrowe** różnych średnie i do znacznych głębokości.
5. **Studnie** murowane i drewniane.
6. **Pompy** wodne miedziane, żelazne lub drewniane.
7. **Drenowania i nawodniania.**
8. Podejmuje się wykonania wszelkich **maszyn i wyrobów mechanicznych** dla zakładów przemysłowych i dla dróg żelaznych—wreszcie:
9. **Uskutecznia reparacje** istniejących wodociągów, pomp i studzien.

28—36 — 2787 —



Garnitur Mebli

mahoniowych, roboty Fitzkego (ojca), mało używany, do sprzedania. Chmielna Nr 42, mieszkania 22, do 9-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —7897—1—3

Jest do sprzedania

Handel Tabaczny,

na pryncypalnej. Wiadomość u K. Olszyńskiego. Marszałkowska Nr 73, od godz. 1 do 4-tej po południu. —7971—1—3

Ogłoszenie.

Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, podaje do wiadomości, że na zasadzie reskryptu Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, z dnia 14 Kwietnia r. b. za Nr 7790, w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 11 (23) Maja r. b. o godzinie 11-stej rano, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż effektów i bielizny pozostałych jak po zmarłych chorych w tymże Szpitalu tak i szpitalnych niezdatnych dodalszego użytku.

Warunki licytacji mogą być przejrzane w Kancellarji Szpitala w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt.

2—3 — 7739 —



W ogrodzie dawniej pokapucyńskim, przy ulicy Miodowej Numer 5, sprzedają się **Kwiaty** doniczkowe, po bardzo niskich cenach. Hiacenty po kop. 20 i 25.



Przyjmuję się też obstalunki na **bukiety** świeże, dekoracje kwiatowe w kościołach i domach prywatnych, oraz zlecenia na przesadzanie wszelkich roślin we właściwą tymże ziemię. 2—2 — 6989 —

PRADO!

Pod tą nazwą, w jednym z najwięcej uroczych miejsc na Saskiej Kępie w lasku, objęłem w administrację Zakład Restauracyjny, który po gruntownem wyrestaurowaniu z d. 1 Maja r. b. otworzę dla Szanownej Publiczności.—Zaopatrzywszy piwnicę w doborowe wina i sprowadziwszy zdolnego kucharza, śmiem pochlebiać sobie, że zasłużę na względy Szan. Publiczności, o które rychłą osługą i możliwie przystępnemi cenami najusilniej starać się będę.—Z uszanowaniem **A. K.** — 7017 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski, operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—7203—4—6 **BIELIŃSKA.**

Magazyn Bombonierek krajowych i zagranicznych,

egzystujący od roku przy ulicy Marszałkowskiej, przeniesiony został na ulicę Nowo-Zielną pod Nr 35. —6572—5—12

Rządca Gospodarczy

Poznańczyk, obecnie w kraju czynny, posiadający chlubne świadectwa, nadto najlepszą rekomendację od swego obecnego pryncypała, poczukuje od Ś-go Jana r. b. miejsca Rządcy, Buchhaltera lub Rachmistrza do dóbr ziemskich. Łaskawe offerty uprasza się nadsyłać do Bielaw przez Łowicz pod literami S. **H.** Nr 1710, poste restante.

2—3 — 7740 —

Korzystny Interes.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie **SKLEP** różnych towarów z dystrybucją i wszelkiemi urządzeniami w samym środku miasta, pod dogodnemi warunkami.

Wiadomość ulica Senatorska Nr 16 u **M. Reichera,** nauczyciela kaligrafji.

2—3 — 7663 —

WORKI DO ZBOŻA

poleca

F. PIETSCHMANN

Leszno Nr 19.

2—3 — 7801 —

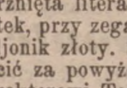
NAGRODY RS. 25.

Idąc z rogu Niecałej i Wierzbowej, wstępując do Cukierni Janowskiego i Fryzjera Aleksandra, a z tamtąd do Hotelu Saskiego, zgubiony został o 6-tej wieczór, w Piątek, złoty damski

ZEGAREK,

na kopertach którego z jednej strony wyrżnięta litera **Z.,** a z drugiej emaljowany kotek, przy zegarku stalowy łańcuszek i medaljonik złoty. Sumienny znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą Wielmożnemu Dyrektorowi Teatrów Folandowi.

1—2 — 7898 —



SZCZENIĘTA

Cetry angielskie, czystej rassy, białe, z żółtemi odmianami, są do sprzedaniu w domu Nr 3, przy ulicy Marjensztadt, drugie piętro, mieszkania Nr 5. —7968—1—1

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męzkiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od ıs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania rane od rs **13**; Spodnie różnych gatunków od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkoi.

16—0—6513

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

KANTOR WEKSLU

Adama Zwejgbaum,

przy rogu ulicy Granicznej Nr 16,

Nabywa i sprzedaje wszelkie **papiery publiczne i monety** tak **krajowe** jak i **zagraniczne.**

Zamienia kupony płatne i niepłatne, na gotowiznę za prowizją umiarkowaną.

Ubezpiecza od amortyzacji **Pożyczki Premjowe** obudwóch emissji.

1—6 — 7953 —

Wielki Wyóbr

OBIĆ PAPIEROWYCH

CERAT I ROLET

PO CENACH FABRYCZNYCH

Poleca Skład

A. LUBELSKIEGO I SPÓŁKI

MIODOWA Nr 15.

1—0 — 7869 —

JEAN STIFFT et FILS

Nadworni Dostawcy N. Cesarzów Austrjackiego i Niemieckiego

SKŁAD WIN

specjalnie węgierskich

W WARSZAWIE, PRZY ULICY DŁUGIEJ Nr 45, vis-a-vis Nalewek.

Mawy zaszczyt polecić Szanownej Publiczności nasz Skład obficio zaopatrzony **w oryginalne Wina węgierskie zupełnie czyste,** w różnych gatunkach, po nader nizkich cenach, począwszy od 60 kop. do 10 rubli za butelkę, oraz w beczkach 32 garncowych począwszy od rs. 75 wraz z cłem.

Szczególną uwagę zwracamy na naszr stare wina węgierskie

Vin de Santè (Wino zdrowia)

które się zaleca osobom osłabionym, oraz cierpiącym na żołądek i nerwy. Cena 1/2 burs. 2 kop. 50, 1/2 butelki rs. 1 kop. 25.

Na żądanie przesyłamy nasz cennik franco.

Zamówienia z prowincji wykonywają się śpiesznie i z wszelką sumiennością, Za nadesłaniem należności lub też za zaliczeniem **(Nachnahme).**

F. Venuleth Reprezentant.

9—12 — 5638 —

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do dzieci, umiejąca dobrze szyć. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, na pierwszem piętrze, Nr 3 mieszkania. —7966—1—3

Potrzebą jest zaraz

OSOBA

w średnim wieku, do zarządu gospodarstwa wiejskiego. Bliższe warunki powziąść można przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 26, mieszkania 25, na 1-m piętrze. —7963—1—1

Były Urzędnik,

obznajmiony z przepisami, mogący dać gotowizną kacji do 2,000 rs., poszukuje miejsca na Administratora lub Rządcę domu lub tym podobnych zajęć. Ktoby potrzebował, raczy nadesłać adres pod Nr 44, przy ulicy Podwale Nr 22 mieszkania. —7960—1—1

Młody Człowiek,

z kapitałem rs. 1,000 do 1,500, wykształcony w zawodzie handlowym, ma zamiar przystąpić do wspólki lub nabyć interes, jak również objąć posadę z kaucją. Oferty pod lit. A. S. uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. —7967—1—2

Młody Człowiek,

mający patent z realnej szkoły, życzy sobie jechać na wieś dla udzielania lekcji od m. Maja do końca wakacji. Oferty proszę nadsyłać do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. M. —7954—1—2

Student Uniwersytetu,

udziela w rannych godzinach lekcje prywatne i przygotowuje do szkół z przedmiotów gimnazjalnych. Adres uprasza się zostawiać w Red. Kurjera Warsz. pod literami M. N. —7929—1—2

MĘŻCZYZNA

mający stosunki z zagranicą, znając język niemiecki i polski, poszukuje odpowiedniego miejsca w jakiej fabryce lub handlu, do prowadzenia korrespondencji lub buchhalterji. Adresy składać proszę w Cukierni W-go A. Blikle. Nowy-Świat Nr 31, w blizkości Chmielnej ulicy. —7973—1—2

SZWAJCARKA,

poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem C. Blumental, Nr 11, Ś-to Krzyzka. Tamże żądane są Nauczycielki Polki z muzyką.—Rekomendacja powyższa przeniesioną zostaje od 8 Lipca na ulicę Włodzimierską Nr 3. —7949—1—1

Potrzebne są

Dwie Szwaczki,

jedna z nich do maszyny. Wiejska Nr 12, mieszkania 10. —7986—1—3

Poszukuje się zdolnych

SZWACZEK,

do szycia bielizny męzkiej,—robota stale zapewniona. Wiadomość powziąść można w Magazynie Władysława Holmberg, Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —7914—1—1

W Zakładzie Form Paryzkich, przy ulicy Niecałej Nr 6, potrzebne są

Panienki do szycia.

—7978—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do roboty sukien, dobra podręczna, oraz Panienki do nauki. Nowy-Świat Nr 68, ostatnia oficyna na dole.—Tamże Lekcje Kroju Sukień sposobem ułatwionym. **F. Piotrowska.** —7916—1—1

Potrzebne są

Panny

do Pracowni sukień i okryć damskich F. Pietrzykowskiej. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 13. —7943—1—1

Potrzebne są

PANNY

jedna do maszyny, a kilka do obrąbiania dziurek i do wykończania bielizny. Ulica Nowogrodzka Nr domu 5, mieszkania 7. —7946—1—3

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z rozporządzenia JW-go Ministra Komunikacji, stacja drogi żelaznej Nadwiślańskiej **„Miłocin,“** przemianowaną została na **„Nałęczów.“** —7981—1—1

Potrzebne są

PANNY

do strojów, do Magazynu K. Mantey. Ś-to Krzyzka Nr 6. —7945—1—6

MAMKA

bez długu, młoda, z prowincji, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Ulica Nowowiniarska Nr 3,—stróż wskaże. —7969—1—1

MAMKA

zdrowa, z obfitym pokarmem, bez długu. Wiadomość u Akuszerki Haube, ulica Śliska Nr 7. —7982—1—1

Woda na piegi,

plamy, liszaje, wszelkie wyrzuty, oraz nadająca najpiękniejszą cerę, za skutek której zaręczam: Nowe-Miasto Nr 47, 1-sze piętro od frontu.

—7956—1—8 **E. Grabau.**

Po Lekarzu młodym, są do sprzedania:

Książki, Kursa, Instrumenta i Ubranie wojskowe.

Ulica Żórawia Nr 25, mieszkania 5. —7938—1—1

Jest do sprzedania lub wynajęcia za mierną cenę

Plac na Kamionku,

za rogatką Moskiewską, 3,000 łokci kwadratowych, ogrodzony. Wiadomość: Kanonja Nr 18, 1-sze piętro. —7917—1—3

Do sprzedania

DOM

przy ulicy Freta pod Nrem 42, na przystępnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u miejscowego stróża. —7958—1—3

DOM

drewniany, niedawno budowany, z zabudowaniami i ogrodem, od kolei Nadwiślańskiej o mil trzy, w mieście powiatowem Przasnyszu, jest do sprzedania. Interesanci bliższą wiadomość mogą powziąść u właściciela domu na Tamce pod Nrem 20 nowym.—Tamże do przejrzenia jest plan budowy. —7913—1—3

Do sprzedania

40 korcy Grochu,

w sklepie legumin. Marszałkowska Nr 34. —7952—1—3

Wyprzedaż Mebli:

Garnitur mahoniowy, Garnitur cały kryty, Toaleta, Sofa, Szeslong, Szafka do łóżka, Kozetki, Fotele i inne.—Tamze przerabiania i obstalunki przyjmuje **K. Golanowski.** Ulica Nowy-Świat Nr 21 nowy. —7976—1—3

Jest do sprzedania

Nawóz od 100 koni,

w czwartym szwadronie Gołuchowskiego dragońksego pułku—w Łazienkach. Wiadomość tamże. —7918—1—1

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

w gub. Piotrkowskiej, od kolei żelaznej stacji Łodzi szosą mil 4, od miasta powiatowego wiorsta 1 i pół,—włók 15, w tem łąk włók 2, lasku mórg kilka, z porządnemi budynkami, inwentarzami i zasiewami,—bez serwitutów, za przystępną cenę. Wiadomość u Leona Kobierzyckiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 36 nowy, wprost Sakiego Placu. —7931—1—2

Są do sprzedania

Dwa Bufety dębowe!

do jadalnego pokoju, w najlepszym stanie. Wiadomość: Mazowiecka Nr 10, od godz. 9 rano do 3,—stróż wskaże. —7930—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 24 Апрѣля (6 Мая) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 103.

Dnia 6 maja 1878 roku — *Poniedziałek* — *dnia 24 kwietnia (6 maja) 1878 roku.*

Wyszła świeżo z druku broszura
pod tytułem

DWORACY ŻYDÓW
(przypisek do kwestji żydowskiej)
przez
JANA JELEŃSKIEGO
Cena kop. 25.

Nabywać można we wszystkich księgarniach.—**Skład Główny w Czytelni** autora **Nowy-Świat Nr 4**, oraz w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 3—3 — 7603 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 17 (29) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Straży policyjnej:

1) materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 1950 par, od rubli 3 za parę;
2) materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami 975 par, od rubli 5 za parę.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) materyału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami, 1140 par, od rubli 5 za parę,
2) materjału na buty większego rozmiaru, z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 195 par od rubli 3 za parę.
3) materjału na buty mniejszego rozmiaru, z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 240 par, od rs. 2 kop. 75 za parę.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 7696 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) sukna ciemno-szarego 2 380 arszynów, od rs. 2 kop. 35 za arszyn,
2) sukna ciemno-zielonego 2,446 arszynów, od rs. 2 kop. 60 za arszyn,
3) sukna oranżowego 9 arszynów, od rs. 3 kop. 60 za arszyn,
4) sukna szaro-niebieskiego 1,706 arszynów, od rubli 2 kop. 75 za arszyn.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) sukna szarego żołnierskiego 1,554 arszynów, od rubli 1 kop. 20 za arszyn,
2) sukna jasno-niebieskiego 54 arszynów, od rubli 2 kop. 50 arszyn,
3) sukna czerwonego 5 arszynów, od rubli 2 kop. 50 za arszyn.
4) sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 612 arszynów, od rs. 1 kop. 10 za arszyn.
5) sukna czarnego żołnierskiego 1296 arszynów, od rs. 1 kop. 15, za arszyn.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 7424 —

KSIĄŻKA DLA WSZYSTKICH,

Przepisy dotyczące najmu Sług miejskich i wiejskich,

(Cena 15 kopiejek),
opracowane na podstawie Praw obecnych. W Warszawie, skład główny w księgarni W-go A. B. Boguckiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411). 5—6—6292

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do fabryki gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem, na Nowy-Świat Nr 46 nowy. —7825—2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. Wiadomość, Karmelicka Nr 13, mieszkania 4, 1-sze piętro. —7905—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do roboty pończoch na maszynie, jako też do wyuczenia się tej roboty. Wiadomość w sklepie towarów łokciowych **J. Jabłońskiej.** Ulica Nowo-Senatorska (Plac Teatralny) Nr 8 —7832—2—3

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca bieliznę na maszynie Weelera, także i podręczna. Wiadomość u Zegarmistrza. Ulica Sto-Krzyzka, Nr 7. —7660 3—3

Potrzebne są

PANNY

do Pracowni Sukień uzdolnione, podręczne i do nauki, mogą być przyjęte ze wszystkiem. Włodzimierska Nr 4, mieszkania 11. —7676—3—3

18 PANIEN

zdatnych i podręcznych do krawieczyzny, mogą być także i do nauki, w Pracowni T. Steinberg. Ulica Ś-to Jerska Nr 22, mieszkania 31. —7682—3—3

PANNY

uzdatnione, podręczne i do maszyny Singera, potrzebne są do Magazynu P. Pieńkowskiej. Ulica Rymarska Nr 4. —7895—2—3

Komora Główna Składowa Warszawska,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) roku bieżącego, t. j. w Czwartek i dni następnych, oprócz świąt, od godziny 10-tej z rana, odbywać się będzie w gmachu Komory, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1555, licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: materji i chustek wełnianych niefolowanych, gazy jedwabnej, wstążek jedwabnych, aksamitnych i półjedwabnych, chustek i szalików jedwabnych i półjedwabnych, kaftaników wełnianych dzianych, parasolek jedwabnych damskich, koronek, tiulu i chusteczek tiulowych, krawatów półjedwabnych, serwet tiulowych (antigras), tudzież chustek lnianych białych i rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi w ogóle rubli sr. 945. —7782—2—2

Panny do Haftu

potrzebne są zaraz. Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7. —7742—3—3

Młoda Panienka,

posiadająca patent na Nauczycielkę, znająca języki: francuzki, polski, ruski, niemiecki, oraz nauki klassyczne, poszukuje lekcji w godzinach jakie jej pozostały od zajęć. Adresy proszę składać w Kiosku przy rogu ulic: Senatorskiej i Koziej, pod literami B. G. —7867—2—3

PANNY

do bielizny, podręczne, do maszyny i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcie, w domu prywatnym, na dogodnych warunkach. Chmielna Nr 6, dom czwarty od Nowego-Światu, mieszkania Nr 30. —7800—2—2

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. Ulica Orla Nr 10, drugie piętro, w oficynie lewej. —7761—2—2

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Długa Nr 14.—**J. Marcinkowska.** —7736—2—3

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka leśne kieszonkowe od rs. 2 kop. 50 do 11 rs. za sztukę.—Nowe patentowane paski podróżne z metalową rączką. —6171—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia niniejszem, że poczynając od d. 8 (20) Maja r. b., ryby suszone, wędzone, mrożone i solone (z wyjątkiem śledzi), zaliczone zostaną do klassy A, taryfy ogólnej i specjalnie obowiązującej w bezpośredniej komunikacji pomiędzy drogą żelazną Moskiewsko-Brzeską i Warszawsko-Terespolską od d. 1 (13) Listopada 1877 r. —7242—3—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem i krawieczyznie, poszukuje miejsca. Adresy proszę złożyć w Redakcji pod literami P. B. Nr 1. —7744—2—3

Kamerdyner,

przyjezdny, szuka obowiązku u kawalera, albo w większej familji, może wyjechać choć i za granicę, gdzie jest obeznanym i ma świadectwo z poświadczeniem policji. Adresy składać uprasza w Redakcji Kurjera pod literami A. P. M. —7747—2—3

OSOBA

upoważniona od Władzy Naukowej, zajmująca się kształceniem panienek, może w godzinach po południowych udzielać lekcje prywatne przedmiotów klassycznych i języków, tak u siebie, jak i na mieście. Leszno Nr 28, mieszkania 7, od godz. 9 do 3.—Tamże jest do odnajęcia **Pokój** dla osoby płci żeńskiej. —7467—3—3

Rodowita Niemka,

z dyplomem gimnazjum niemieckiego, życzy sobie dawać lekcje przedmiotów klasycznych i języków: ruskiego, francuzkiego, niemieckiego, albo przyjąć miejsce na czas wakacyjny, lub na stałe na prowincji. Wiadomość, ulica Dobra Nr 31, mieszkania 1. —7755—2—3

UCZEŃ

potrzebny jest do Handlu Korzennego, w wieku lat 14 do 16,—pierwszeństwo mają z prowincji. Chłodna Nr 38. —7859—2—2

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów

do Tapicera.—Tamże jest do sprzedania **Garnitur Mebli ze Stołem,** roboty urzędowej, za cenę przystępną. Nowy-Świat Nr 12 nowy. —7889—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Introligatora i zakładu linjowania papieru. Elektoralna Nr 7, dom W-go Stopczyka. —7594—3—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się dokładnie na gospodarstwie, poszukuje odpowiedniego miejsca do zarządu gospodarstwem domowem, restauracyjnem, hotelowem i t. p., lub życzy sobie wejść w wspólny interes restauracyjny lub inny handlowy. Wiadomość, ulica Leszno Nr 18, mieszkania 40. —7433—3—3

Panna-Służąca,

uzdolniona w krawieczyznie i szyciu bielizny, potrzebną jest na wieś. Zgłosić się: ulica Senatorska Nr 22, w dziedzińcu pod daszkiem, w godzinach rannych od 8 do 10 i od 3 do 5 południu. —7563—2—2

PANNY

uzdolnione do szycia sukien, potrzebne są do Magazynu J. et W. Kwiatkowskich, przy ulicy Miodowej. —7607—3—3

DZIEWCZYNKI

od lat 15, znajdą zaraz zajęcie w Pracowni Pończoszniczej **A. Korsak.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickich. —7794—2—6

Ktoby życzył przyjąć

Dziecię płci mezkiej

za własne, nowo-narodzone, ze stanu szlacheckiego, jeszcze nie ochrzczone, zechce pozostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit. S. S. —7704—3—3

Potrzebną jest zaraz

PRACZKA,

obznajmiona dobrze z praniem, na stałe, jeżeliby wiedział który z pp. Kantorowych, niechaj się zgłosi na ulicę Nowo-Zielną pod Nr 36 nowy, mieszkania 2. —7821—2—2

OGŁOSZENIE.

W majątku położonym nad rzeką Wisłą, w gub. Warszawskiej, odległym od miasta Warszawy o mil 5, komunikacja: szosą, statkiem parowym, lub koleją żelazną Nadwiślańską, jest do wydzierżawienia duży **DOM MUROWANY,** zawierający 14 stancji, lub do odstąpienia z gruntem. W budowli tej może się pomieścić: papiernia lub garbarnia ze względu na bliskość jeziora i Wisły. — Letnie mieszkania są tamże do wynajęcia każdego czasu; jako też i Ogród owocowy. — Bliższa wiadomość w mieszkaniu lokatorki, ulica Dzielna Nr 21, na dole w sieni na lewo. 2—3—7679

Z powodu wyjazdu

KOLONJA

do sprzedania, przy szosie Lubelskiej, 5 mil od Warszawy, gruntu włóka jedna prętów 90, — gleba pszenna, z zabudowaniami, Domem mieszkań cztery, stodoła, szopa i chlew, z zasiewem zimowem korcy 11, a do zasiewu wiosennego na korcy 15, z inwentarzem żywem, koni 2, krów 4 i jałowice, wieprzów 2, wozów 2, jeden żelazny, pług żelazny i brony, — Kolonją wraz z inwentarzem żywem i martwem, sprzedaje się za rs. 2,300 — zresztą do ugody interesanta. — Wiadomość w Namiestnikowskim pałacu, u, Franciszka **Kurżawskiego,** Stróż wskaże. 2—2—7667

Dwa Domy

masiw murowane, z Oficynami i Ogródkiem, w punkcie bardzo ludnym, są z wolnej ręki do sprzedania, ale bez pośrednictwa faktorów. — Wiadomość co do bliższych szczegółów, pod Nr 10, przy ulicy Szpitalnej, na II piętrze w oficynie nad bramą, gdzie ganek, w lokalu Nr 15, codziennie do godziny 11-ej z rana. 2—3—7681

Summa rs. 2,350,

jest do odstąpienia lub zamiany na Domek tu w Warszawie, z dopłatą od 500 do 1,000 rs. Wiadomość w sklepie rozmaitości przy rogu Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, obok poczty, wprost hotelu Rzymskiego, tam gdzie jest skład Cytryn i Pomarańcz. 2—3—7649

Sikawka pożarna,

duża, zdatna dla straży organizujących się po miastach, jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim (Gersza), przy ulicy Podwal Nr 17. Tamże Szwajcar wskaże, oraz bliższą wiadomość o niej powziąść można u Rządcy Hotelu. —5984—3—3

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami

Dom Murowany

o 5 pokojach z obszernym ogrodem fruktowym i zabudowaniami gospodarskiemi za Wolską rogatką położony. Wiadomość u Zdrojewskiego, adwokata pod Nr 305/14, róg Piekarskiej i Ślepej, wprost Kapitulnej. —7872—2—3

Z powodu zaniechanego wyjazdu jest do **odstąpienia** wielki

Podróżny Kosz,

zrobiony na obstalunek, za cenę niższą od kosztu — widzieć można w każdym czasie przy ulicy Żórawiej Nr 16, mieszkania 3. 2—3—7817

Z powodu zamierzonej budowy jest do sprzedania w domu Nr 795/5, przy ulicy Elektoralnej

BUDOWLA

w dobrym stanie, która z powodu wyżej wymienionego, rozebraną być musi. — Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu w kantorze domu handlowego M. Bersohn. 3—3—7692

W mieście Radzyminie, powiat Radzymiński Gubernja Warszawska, jest do sprzedania

WIATRAK

z cylindrem w bardzo dobrym stanie, oraz Dom mieszkalny o czterech Pokojach, Stodoła, Stajnia, Spichrz na zboże, Wozownia, Piwnica murowana duża, z Gruntami i Ogród fruchtowy. — Wiadomość za Wolskiemi rogatkami na Górczewskiej drodze, pod Nr 16. 3—3—7707

Jest do nabycia

Winda Żelazna

z podwójnemi trybami, ulepszonej konstrukcji, przydatna do windowania ciężarów w magazyny, tak również i do innych robót w fabrykach. Wiadomość powziąść można przy ulicy Pańskiej w domu pod Nr 32 nowym, Nr mieszkania 5, obejrzeć ją można ulica Twarda Nr 10 w Składzie Węgla. —7820—2—6

Po kop. 12.

Za 10 pudełek zapałek prawdziwych szwedzkich, oryginalnych angielskich, wiedeńskich, kowieńskich i moskiewskich Hessego, a szczególniej dla oszczędności 4,000 sztuk **Zapałek** salonowych bez siarki, w jednej skrzynce za 40 kop., dostać można w sklepie rozmaitości, róg Nowo-Senatorskiej i Trębackiej obok poczty, wprost Hotelu Rzymskiego, tam gdzie jest skład cytryn i pomarańcz. 2—3—7789

W Mleczarni

znanej pod nazwą „Foksalu," wprost ulicy Chmielnej na Nowym-Świecie Nr 34, można dostać w każdym czasie wszelkiego nabiału, oraz na porcje mleka kwaśnego i słodkiego, w ogródku na lewo. —7748—2—3

Jest do sprzedania:

Biuro orzechowe, Łóżeczko dziecinne pod orzech na biegunach i **Wózek dziecinny,** na Nowym-Świecie Nr 36, od frontu 1-sze piętro. —7775—2—2

Skład Win Braci Kempner

Ulica Długa Nr 5,

poleca Wina Krymskie, równające się zupełnie zagranicznym i odstępuje:

Białe wytrawne Wino od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 20 za garniec i wyżej.

Czerwone i słodkie Wino od 35 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej.

Kupcom biorącym większe partje, udziela stosowny rabat.

Obstalunki z prowincji wykonywa jak najsumienniej wskazaną drogą za zaliczkę (Nachnahme). —8 — 7116 —



Różne Flance

w Ogrodzie **Franciszka Wilmana,** przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172, można dostać rozmaitej Flancy roślin do kuchennego użytku należących jako to różnych kapust, kalafiorów i t. p. artykułów; oraz różnych flancy kwiatowych tak letnich jako i zimo-trwałych do upiększania ogródków. 3—12—7532

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie

KONFITUROWE,

poleca

Handel Braci Wróbel.

4500—16—0

Fabryka i Magazyn luster i ram J. Baumgarten,

przy ulicy Orlej Nr 7.

Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych gładkich orzechowych, machoniowych Tremą petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złocone, ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech machoń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, kilka luster używanych. 3—3—5056

Jest do sprzedania

PRYSZNIC

zupełnie nowy, z fabryki Mintra, za rs. 25. Wiadomość: Leszno Nr 3, w podwórku 1 sza sień, 1-sze piętro. —7642—2—3

Korzystny Interes.

Magazyn Strojów i Sukień damskich, do odstąpienia w każdym czasie, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, z całem urządzeniem, bardzo tanio Nr 22; Wązka-Freta. —7650—2—3

Są do sprzedania

MEBLE

Ulica Nowolipki Nr domu 15, mieszkania 6. —7727—2—3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

mało używana. Wiadomość pod Nrem 19, ulica Podwale, u pani Garlikowskiej. —6946—3—3

Przyjmuję wszelkie koronki najdelikatniejszej roboty do prania, jak również do karbowania, mając do tego odpowiednią maszynę, oraz wyuczam najpiękniej prać i prasować, jak również uzdalniam we wszelkich w tem względzie praczkarskich sekretach, nadających glan i białość bieliznie. Panna, któraby umiała pięknie prasować, może znaleźć zajęcie z odpowiedniem wynagrodzeniem. Adres: ulica Alksandra, w domu Nr 7 w oficynie, na 2-giem piętrze,

PRALNIA.

3—3—7580

Ważna wiadomość dla Panów Stolarzy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. mieszkanie na warsztat stolarski, o pięciu oknach, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9. Wiadomość u właściciela. —7622—3—3

SER GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839

WAŻNE

dla PP. Fabrykantów Powozów.

W zabudowaniach młyna parowego na Lesznie Nr 82, przyjmują się do obtaczania wszelkiego rodzaju osie wraz z buksami, za nader nizką cenę. —6899—5—12

Sążnie na sprzedaż.

Na Folwarku Zielonka, w gminie Brudno, 8 wiorst od Warszawy, jest 200 sążni **cało kubicznych** drzewa sosnowego — mianowicie 20 sążni w szczapach a 180 drobno rąbanych do sprzedania po rs. 5 za sążeń — może być nabyte w częściach po pięć sążni najmniej. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Pawiej pod Nr 21 u właściciela domu W. Lewandowskiego. 2—3—7544

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

najnowszego fasonu, orzechowe, rzeźbione, kryte utrechtem; kredens, stół okrągły, krzesła, fortepian, lustra, obrazy i inne rzeczy. Obejrzeć można codziennie od godziny 8 do 10-ej i 4 do 6-ej po południu. Ulica Marszałkowska Nr 26 nowy, róg Chmielnej, drugie piętro, Nr 11 mieszkania. 3—6—7619

Nieruchomość

w Warszawie nad Wisłą położona, składająca się z zabudowań murowanych mająca rozległości przeszło 10,000 łok. kwadratowych, na bardzo dogodnych warunkach jest do sprzedania, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w handlu I. Rokowskiego, przy ulicy Nowomiejskiej, obok kościoła Ś-go Ducha. 3—3—7651

Poszukuje się

dzierżawa Domu,

przy ulicy pryncypalnej, lub Rządctwa domu, za kaucją jaka wymagalną będzie. Adresy proszę zostawiać w Kiosku przy ulicy Marszałkowskiej, wprost kolei W.-W. —7887—1—3

RS. 9,000

w Listach Zastawnych 5% Ziemskich, do ulokowania zaraz na lat trzy, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, na 7-m procent. Reflektanci zechcą zgłosić się na ulicę Obożną Nr 1, mieszkania 1,—pośrednictwo usuwa się. —7904—1—3

Dzierżawa 12-letnia,

jest do odstąpienia z zasiewami kompletnemi, z inwentarzem lub bez. Bliższa wiadomość u P. Jezierskiego, ulica Brzozowa Nr 14, w składzie węgli. —7810—1—3

Hoża Nr 18 a, mieszkania 1, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem kryty, prawie zupełnie nowy, składający się z kanapy, stołu, 2 foteli i 12 krzeseł. —7871—1—3

Do sprzedania:

Kołyska żelazna za rs. 6, Wózek dziecinny za rs. 5 i Paka drewniana z żelaznem okuciem za rs. 9.

Ulica Chmielna Nr 9, stróż wskaże. —7894—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Dystrybucja

z galanterją i norymberszczyzną. Ulica Elektoralna Nr 34. —7625—2—6

Śniadania Obiady i Kolacje

wydawane są w Handlu Win,

S. Zięciakiewicza.

Elektoralna Nr 30. — Tamże potrzebny jest **Uczeń.** 3—6—7573

KROWIARNIA

zaraz do odstąpienia.—Tamże do sprzedania **MEBLE** używane. Nowy-Świat Nr 58. —7312—5—6

Poszukuje się

Angielki lub Anglika,

do gospodarstwa domowego.

Adresy proszę złożyć poste restante „Victor." —7786—2—4

Są do sprzedania zaraz

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, z miejscem lub bez miejsca, przy ulicy Śliskiej Nr 37 nowy. —7815—2—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W-go P. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —7623—2—6

Pedagog doświadczony,

posiadający gruntownie języki nowożytne, jak również chlubne zaświadczenie swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcji i korepetycji. Miodowa Nr 2, w podwórzu, u Pieczątarza, od godz. $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$ po południu. —7616—3—3

Jest do sprzedania na Pradze

PLAC

za rogatkami Moskiewskiemi, przy szosie Radzymińskiej Nr 10. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 2, od godziny 12 z rana. —7485—2—2

TANIO WYPRZEDAJĄ SIĘ:

Typy Ludowe Polskie, których komplet składający się z **24** Obrazów, kosztował dawniej **rs. 15,** obecnie **rs. 7½,** ozdobna teczka dodaje się, pojedyncze po kop. **30.** — **Królowie Polscy** z galerji zamkowej, których egzemplarz kosztował dawniej rs. **1,** teraz kop. **40.** — **Malarze Polscy** po kop. **5.** — **Teka** duża, po rycinach. — Obraz dawny olejny: **Ofiara Abrahama,** rs. **6** i **Szafa** bardzo duża i szeroka o trzech półkach, rs. **25.** — Ulica Ciepła, Nr domu 4, drugie piętro, mieszkania 6. 3—3—7051

Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handl.

Młodość, Piękność, Zalotność.

Jedyny Brylantowy krem, usprawiedliwia w sobie znaczenie tych trzech wyrazów, nadając twarzy tak śnieżną białość, że najbystrzejsze oko nie może jej od naturalnej odróżnić;—zadawalnia najwięcej wymagające gusta płci pięknej pod względem młodości, piękności i zalotności.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.—Warszawa, kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat. —5576—5—0

Praktyczna Wata,

cztery łokcie długa, różnej grubości, sprzedaje się w fabryce waty, przy ulicy Krochmalnej, pierwszy sklep od Żelaznej Bramy

Karola Kretschmer.

Wata pod kołdry zawsze jest gotowa. —5595—6—6

Kapelusze damskie

Od 5 rs. letnie z ubraniem Od 5 rs.

w Pracowni Strojów i Sukien damskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15), wprost pomnika Ks. Paskiewicza, drugie piętro od frontu. —7620—3—6

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Dwie Szafy i Kontoar

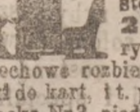
do handlu kolonjalnego i **Dwie Szafy i Kontoar** do dystrybucji. Wiadomość w składzie wódek Fuchsa, Nowe-Miasto Nr 15.—7614—1

Cena Węgla

z kopalń Dąbrowskich, eksploadowanych przez Bank Francuzko-Włoski (Banque Française et Italienne). — Węgla grubego korzec 250 funtów z odstawą po kop. **90.** — Węgla kostkowego, korzec 250 funtów z odstawą po kop. **85.** — Zamówienia w biurze reprezentanta jeneralnego Nowy-Świat Nr 41, i w składzie węgli kamiennych Dąbrowskich. — Ulica Jerozolimska Nr 67. 5—12—7249

Summy Depozytowe,

przypadające do podniesienia z kass rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na róg Podwala i Senatorskiej, na drugie piętro nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —7168—6—6



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **2 GARNITURY MEBLI** rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart, i t. p. **Meble.** Wiadomość: **Ulica Bracka Nr 3,** niedochodząc Żórawiej, **u Stolarza.** 2—3—1596

Wózek dziecinny,

ktoby miał do odstąpienia, niech da wiadomość do Rządcy domu, Pańska Nr 4. —7528—3—3

Ktoby miał do zbycia

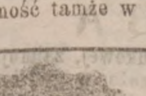
Wóz na 4-ch kołach,

na resorach, na jednego konia, w rodzaju jak do wody sodowej, nowy lub używany, raczy się zgłosić na ulicę Długą Nr 543/10, mieszkania 111. —7598—3—3

Jest do odstąpienia

pół Sklepu dla Szewca,

z obuwiem męzkiem, razem z gotową szafą wystawową, szyldem, patentem i oknem. Ulica Marszałkowska Nr 56 róg Jasnej. Wiadomość tamże w sklepie obuwia damskiego. —7737—2—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, rypsem kryty. Ulica Leszno Nr 18 mieszkania 40, wiadomość u stróża. —7556—3—3

Wyborowe Gatunki
PAPIEROSÓW
Z FABRYKI
A. L'ESPERANCE.

Sojuzne, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.
Przeobrażeńskie, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.
Karskie, w cenie 80 kopiejek za 100 sztuk.
Małorossyjskie, w cenie 60 kop. za 100 sztuk.
Narodowe, w cenie 40 kop. za 100 sztuk.

Pięć powyższych gatunków zwijanych, mocnych, odznaczających się dobrym smakiem, nadeszły do tabacznego składu pod powyższą firmą. Senatorska Nr 20. 4—12—7634—

KOLOŃSKA WODA
Londyńskiego wyrobu (Ekstrakt)

odznacza się od innych, nawet zagranicznych, nadzwyczaj przyjemnym i trwałym zapachem.— Cena: Duża karafka w formie kryształu rs. 1 kop. 35; średnia 60 kop.; mała 35 kop..— Prima. Duża rs. 1 kop. 20, średnia kop. 50, mała 30 kop.— Główny Skład w Kosmetycznym Magazynie à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,— u p. Smosarskiego, ulica Długa nr 43,—Henr. Koch, Rymarska nr 5,—Ruszkowskiego, Miodowa nr 6,—Michałowicza Hotel Paryzki,—Wernica, dom Rezlera, Krakowskie-Przedmieście i w innych pryncypalnych zakładach.—Handlującym ustępuje się stosowny rabat. — 6970 — 6—12

BROWAR PAROWY
Antoniego Boenisch,
Żórawia Nr 14.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż rozpoczął sprzedaż **Piwa Lagrowego** jesiennej fabrykacji, którego przymioty potrafiły zjednać względy amatorów dobrego piwa. Nadmienia przytem, iż pragnąc uniknąć nadal naśladownictwa cech fabrycznych i etykiet praktykującego się w latach zeszłych, uzyskał od Departamentu Przemysłu zatwierdzenie nowego wzoru cech i etykiet z wyobrażeniem **„Syreny,“** któremi nietylko butelki lecz i inne większe naczynia, jako to: pół i ćwierć oksefta, antałki i półantałki opatrzone zostały.

Ostrzega zatem aby cechą tą oznaczonych naczyń nikt nie nabywał, ani na zamiany nie przyjmował, gdyż używanie naczyń z nową cechą, uważać się będzie za przekroczenie § 78 **Ustawy o przemyśle rękodzielniczym i fabrycznym. (Tom XI część 2-ga Zebrania Praw 1857 r.)**

3—6 — 6602 —

Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

OBICIA PAPIEROWE po 13 Kop.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
KAROLA DIDIER,

Egzystująca od lat paru, która nie anonsowała się dotychczas w żadnych pismach perjodycznych, obecnie będąca w pełnym rozwoju, ma honor donieść Szanownej Publiczności, że będzie sprzedawać na nadchdozący sezon letni

OBICIA PAPIEROWE

na trwałym papierze po 13 kop. rolą. Obicia salonowe od 18 kop. za rolę.

Oprócz tego ubieranie pokoi w ramy, w obicia lakierowane naśladujące drzewo i t. p. Szlaki łokieć od ½ kop.

Osobom biorącym w większych partjach odstępuje się rabat.

3—3 — 5914 — KAROL DIDIER.

Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8. — **Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.**

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

ZAKŁAD FORM
PAPIEROWYCH PARYZKICH
przy ulicy Niecałej Numer 6, w Warszawie.

otrzymuje bezpośrednio z Paryża coraz świeże Modele i Formy, jakoteż i Żurnale francuzkie najwykwintniejszego gustu.

W Zakładzie tym przyjmują się obstalunki krajania form z Żurnali, bez pomocy tablic, li tylko z rycin— na żądanie formy dopasowują się z miary na figurę, czynności tej dokonywają osoby kompletnie uzdolnione w tym fachu, co właśnie gwarantuje dokładność form tego Zakładu.

Krajanie i fastrzygowanie Sukien z materjału, przyjmuje się tu także. 2—6 — 7444 —

Zakład Kąpielowy Lippspringe
stacja kolei żel. westfalskiej Paderbora, w pobliżu lasu teutoburskiego.

Obfitująca w azot, cieplica wapienna (17° R.), inhalacja z soli glauberskiej,, powietrze wilgotne, ciepłe, uspakajace, żętyca szwajcarska. Kąpiele najskuteczniejsze w **przewlokłych suchotach płucnych, pleuretycznych wypoceniach,** bolesnych suchych, katarach **organów oddechowych,** wynikających ztąd **uderzeniach do głowy w astmie nerwowej, drażliwem osłabieniu,** i w różnych rodzajach **niestrawności.**—Osób bywa tu corocznie do 2300. Sezon od 15 Maja do 15 Września. Zakłady kuracyjne, powiększone i pięknie urządzone, zapewniają komfort i wyborne utrzymanie. Urządzenia lecznicze bardzo poprawione. Orkiestra z 18-stu ludzi.

Przesyłkę wody uskutecznia i na zapytania odpowiada.

Adminiktracja źródeł. 2—3 — 7587 —

MIGRAINES, NÉVRALGIES
SPOSÓB LECZENIA
NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ
DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgli ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale nieskutkuje.

***Perełki* te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

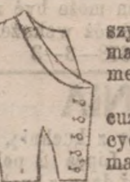
***Perełki Clertana* są to małe kapsułki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA.—Nazwa perełek, właściwą jest produkcją Doktora Clertana; w handlu znajdują [illegible] produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli,* etc. podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan [illegible] za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych [illegible] we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza [illegible] szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess i J. Mrozowskiego. —5803—

W Zakładach moich nauki kroju



Zapisywać się można każdego czasu na kurs dwutygodniowy z nauką szycia na kurs jedno-miesięczny, we Lwowie Halicka; **w Krakowie** Reformacka. **w Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo ta nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w mojem dziele. Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody,** zmieniają się tylko garnirunki; najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje Pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.

2—6 — 6585 — **Ksawery Głodziński.**

CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I UST.
PASTILKI DETHANA (Chloran Potażu).

Zalecane w słabościach **Gardła, Chrypce, zapaleniu Gardła, zwrzodowaceniu w Ustach, cuchnącemu oddechowi, irytacji w Gardle i Ustach przez palenie tytuniu, zapobiegają działaniu merkurjusza.** Lekarze zalecają je szczególniej **kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu Gardła.—W **Paryżu** w aptece **Dethana,** Faubourg St.-Denis 90 i w **Warszawie** u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy znajdują środki lekarskie zagraniczne. 12—24 —18007—

ŻELAZO Doktora GIRARD'A.
PARYZKA AKADEMJA MEDYCZNA

w sprawozdaniu z prac swych w 1872 roku zaznaczyła że ŻELAZO D-ra GIRARDA usuwa całkowicie zatwardzenia i w krótkim czasie leczy:

Bladaczkę;	**Upadek na siłach;**
Niedokrwistość;	**Histerję;**
Zubożenie krwi;	**Nieregularność miesięczną;**

Wzmacnia przychodzących do zdrowia i osoby słabego temperamentu.

Dostać można w Składach Materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K Sierzputowskiego** i w aptekach **L. Ziemińskiego i K. Lilpopa.**

13—0 — 20855 — *(Gazeta Lekarska).*

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621—1

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —7764—2—6

U Akuszerki ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem,—usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —7028—6—6

APARTAMENT,

składający się z 8-miu pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, pomieszczenia dla służby, waterklosetu, zlewu, wodociągu, z urządzeniem gazowem, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52.
—7646—3—0

Letnie Mieszkanie,

odległe od stacji kolei żelaznej Jabłonna o wiorstę jedną, składające się z pokoju i kuchni wspólnej do wynajęcia. Wiadomość: Daniłowiczowska Nr 5, mieszkania 7, od 3 do 5 po południu. —7512—3—3

Letnie Mieszkanie,

w ogrodzie, we wsi Koło, Nr 46, za rogatkami Wolkiemi. Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej Nr 13, u Rządcy domu Filipowa.
—7686—3—3

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przepokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.
—7647—3—0

Są do wynajęcia od Ś-go Jana

DWA LOKALE:

1-szy składa się z 6-ciu pokojów, na 1-m piętrze z balkonem od frontu, oraz przedpokoju, pasażu, kuchni z kranem wodociągowym i zlewem, wygódki, śpiżarki, 2-ch piwnic, górki i góry wspólnej.

2-gi składa się z 4-ch pokojów, kuchni z kranem wodociągowym i zlewem, śpiżarki, 2-ch piwnic i góry wspólnej, w oficynie na parterze. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna Nr 4 nowy, obok Banku.
—7684—3—3

LOKAL

składający się 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, jest do wynajęcia z meblami lub bez, od 8 Maja do 1-go Lipca 1878 r. Wiadomość w domu Nr 3, przy ulicy Szkolnej, zaraz z bramy na dole, od godz. 10 do 1 południu. 3—6—7805

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Instytutowej Nr 1726K/4 i 1726L/6
Jeden Lokal większy a drugi mniejszy, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu lub u właściciela przy ulicy Miodowej Nr 490/1.
2—6 — 7824 —

Od dnia 1 Lipca r. b. w domu pod Nr 1 przy ulicy róg Dzikiej i Nowolipki, gdzie dawniej Kasa Oszczędności mieściła się, na 2 piętrze, jest do wynajęcia

L O K A L

składający się z 6-ciu pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni ze zlewem, oraz komórki, piwnicy i góry wspólnej, za rs. 550 rocznie.—Tamże są do sprzedania **drzwi żelazne** około 400 funtów ważące. Wiadomość u właściciela domu. —7508—3—3

Złota Nr 16, od Ś-go Jana

MIESZKANIE,

na 1-m piętrze: 5 pokoi, z balkonem, salon, przedpokój, kuchnia, komórka, wygódka, drwalnia i piwnica.—Na parterze: pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica i drwalnia—i dwa małe mieszkania po dwa pokoje, z kuchniami i piwnicami. —7490—3—3

Przy ulicy Chmielnej Nr domu 6/1524, jest do wynajęcia od 1-go Maja r. b.,

duży o dwóch oknach Pokój,

z meblami, obsługą i samowarem.—Tamże można zamawiać **OBIADY.** —7530—2—3

Dwa Pokoje z meblami,

na dole w oficynie, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście, w pałacu hr. Uruskiego Nr 23. —7791—2—2

Letnie Mieszkania

rozmaite, w sosnowym lesie, są do wynajęcia, o jedną stację po kolei Terespolskiej. Bliższa wiadomość na Nowem-Świecie Nr 17, mieszkania 11. —7760—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Letnie Mieszkanie,

w willi Anielin, obok stacji Pruszków, w oddzielnym domku, w pośrodku cienistego ogrodu, składające się z dwóch pokoi, kuchni, wygód gospodarskich i werendy. Wiadomość w domu Nr 3, Plac Zielony—parter.
—7729—2—3

W domu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 60/1310 do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

L O K A L

na II piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni spiżarni, drwalni, piwnicy i góry oddzielnej — do tego w razie żądania może być dodana Wozownia i Stajnia.
2—3—7769

L O K A L

całe 1-sze piętro, z dogodnym rozkładem, od 1-go Lipca r. b., do wynajęcia na mieszkanie prywatne, kantor bankierski lub przemysłowy. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 38, u właściciela domu. —7757—2—3

Mieszkanie

parterowe, składające się: z 3-ch pokoi od frontu, jednego pokoju na facjacie, zupełnie odnowione, kuchni, góry, piwnicy, z ogrodem, samo w sobie, do wynajęcia każdego czasu. Róg ulicy Żelaznej i Leszna Nr 1133.
—7788—2—3

Przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 12, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Sześć lub Dziewięć Pokoi,

oraz **Dwa i Trzy Pokoje** z kuchniami.—Każdego czasu **Dwa Pokoje** z kuchnią.—Tamże jest **Stajnia i Wozownia.**—7265—

Przy ulicy Jasnej pod Nrem 6, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

APARTAMENT

na 1-m piętrze, składający się z 10-ciu kokoi, kuchni i korytarza,—lokal ten może być rozdzielony dla dwóch familji. Stróż wskaże.
—7678—3—3

MIESZKANIA

do wynajęcia, zaraz 2 pokoje z kuchnią, na parterze za 180 r.—Od 8-go Lipca 2 pokoje z kuchnią, za 132 rs.—1 pokój duży z kuchnią, za 132 rs.—1 pokój za 54 rs. Dzielna Nr 17.
—7413—3—3

Letnie Mieszkanie,

składające się z salonu, jednego pokoju i kuchni, wraz z wozownią i stajnią, w miejscu ludnem i między ogrodami, za Wolską rogatką, w domu murowanym, jest do wynajęcia. Wiadomość u Zdrojewskiego adwokata, pod Nrem 305/14 róg Piekarskiej i Ślepej, wprost Kapitulnej. —7659—2—2

Do najęcia przy ulicy Tłomackiej Nr 9 od 1-go Lipca b. r.

4, 5 i 6 POKOI

z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami — oraz **SZYNK.** — Każdego czasu **SIEDEM POKOI** z kuchnią. Wiadomość u Rządcy. 4—6—7336

Do najęcia od 20 Maja, na 3 miesiące,

TRZY POKOJE

umeblowane, z przedpokojem, na 1-m piętrze, z balkonem i markizę—z kuchnią lub bez kuchni, przy ulicy Zielnej Nr 11, niedaleko Saskiego Ogrodu. Wiadomość u gospodarza.
—7670—2—6

MIESZKANIE

Plac Zielony, dom Hr. Zamojskiego Nr 10, mieszkania 7, 1-sze piętro, 3 lub 4 pokoje, ze wszystkiemi wygodami, do wynajęcia na letnie miesiące—z meblami. —7577—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domach przy ulicy Miodowej 490/1.

Obszerny Apartamen,

z dużym balkonem, stajnią, wozownią i różnemi dogodnościami, oraz **różne mniejsze Lokale.** Wiadomość u właściciela w biurze, lub u Rządcy tychże domów. 2—6 — 7823 —

MIESZKANIA

do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok gimnazjum męzkiego, w domu narożnym od Karmelickiej. W domu frontowym na 1-m piętrze: 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią;—4 pokoje z balkonami, z kuchnią, lub całe piętro złożone z 7 pokoi. Ta sama ilość pokoi i tenże rozkład na 2-m piętrze. Do mieszkań są piwnice, może być stajnia i wozownia.—W oficynie na parterze: 2 pokoje z kuchnią,—na 1-m piętrze: 4 pokoje z kuchnią.—Sklep z mieszkaniem od ulicy Karmelickiej. —7142—6—6

Pięć wiorst od stacji Pruszków, do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

w ładnem położeniu, składające się z trzech pokoi i werendy, wszelkie dogodności znajdzie się na miejscu, za wspólnem porozumieniem. Bliższa wiadomość: ulica Bracka Nr 7, mieszkania 18, od godz. 1 do 5. —7716—2—2

Różne Mieszkania

w domu nowym Nowolipki Nr 32 do wynajęcia od Ś-go Jana. Cena roczna: 1 pokój 48 do 66 rs., 2 pokoje przedp. i kuchnia 160 do 190 rs., 3 pok., przedp. i kuch. 230 do 240 rs., 4 pok. z 2 wchodami, przedp. i kuch. 300 rs.; 5 pok. z 2 wchodami, 2 przedp. i kuch. 360 rs.; w ścianach mieszkań są wygodne schowania. Są drwalki, piwnice i 2 obszerne góry Powietrze świeże, gdyż dom ze wszystkich stron otoczony ogrodami. —7412—3—3

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

duży, kawalerski, elegancko umeblowany. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —7506—3—3

Ładnie umeblowane Miaszkanie,

do wynajęcia na pięć miesięcy, składające się z dwóch pokoi i alkowy, na 1-m piętrze, oraz przedpokoju, kuchni i śpiżarni.—Cena miesięcznie rubli 30. Ulica Bracka Nr 7, mieszkania 18. —7717—2—3

Mieszkanie,

trzy ładne pokoje frontowe, na drugiem piętrze. Róg Senatorskiej i Placu Teatralnego Nr 25, od 1-go Lipca do odnajęcia, stróż wskaże. —7604—2—3

LOKALE

duże i mniejsze, urządzone z Wodociągami, Zlewami, Wannami kąpielowemi, są i Kawalerskie, do wynajęcia od 1go Lipca 1878 r., pod Nrem 68 policyjnym, przy ulicy Nowy-Świat, blizko targu Sułkowskiego; także **Suteryny** duże, widne, suche, 6 i pół łokcia wysokie, z Sufitami ogniotrwałemi. Wiadomość u Właściciela domu, albo wSklepie Składzie Mąk.—6911—3—3

Siedm Pokoi z Kuchnią,

do najęcia każdego czasu, na rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nrem 8.
—7264—3—3

Mieszkanie

złożone z 8-miu pokoi, kuchni, śpiżarni, z osobnymi schodami, stajnią i wozownią, jest do najęcia od Ś-go Jana r. b., w nowo-wykończającym się domu, przy rogu Bagateli i Alei Schucha. Wiadomość powziąść można na miejscu. —7579—2—3

Letnie Mieszkanie

pałacyk, 12 pokojów umeblowanych, (można podzielić na dwa mieszkania), piękne i zdrowe położenie, park, ogród, stawy, lodownia, rzeka, las blizko, o sześć wiorst od stacji Kotuń lub Mrozy. Wiadomość, Marszałkowska Nr 12 róg Wspólnej, u właściciela domu.
—7482—3—6

W Ciechocinku, na sezon 1-szy, są jeszcze pojedyncze

Pokoje do zamówienia i familijne Mieszkania,

w domu Bogdańskiej. Interesanci raczą wprost adresować dla porozumienia się. —7563—3—3

Na **cztery** miesiące, jest do odnajęcia

Mieszkanie

w całości lub częściowo składające się z obszernego **salonu i pięciu pokoi**, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, w środku miasta, w blizkości ogrodu Saskiego i teatru, życzący nająć takowe raczy zostawić swój adres w redakcji Kurjera, pod lit. F. S.
2—3—7773

SALON

elegancko umeblowany z przedpokojem, na drugiem piętrze od frontu, od 1-go Maja do wynajęcia. Ulica Ś-to Krzyzka Nr domu 14, mieszkania Nr 5. —7529—3—3

W domu przechodnim, dawniej Kaftala, przy ulicy Franciszkańskiej, naprzeciw Nowowiniarskiej pod Nr. 10/1809ed, jest do wynajęcia każdego czasu 2 Sklepy i 2 Pokoje z ogrodem na

SZYNK I BAWARJĘ

która od lat 20 egzystuje, tudzież **Spichrz** murowany o 3 otworach na skład cukru lub inne towary od d. 1 Lipca 1878 r. Wiadomość u właściciela domu. —7476—3—4

PIEKARNIA

nowo-urządzona, jest zaraz do najęcia. Wiadomość na miejscu w rynku Starego Miasta Nr 36/52 u Kowalskiej. — Tamże można dowiedzieć się o **Stajni** na 4 konie i wozowni do wynajęcia zaraz. 3—6—7538

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep Mydlarski z Dystrybucją lub bez.

Wiadomość na miejscu, róg Franciszkańskiej i Freta Nr 53. —7896—2—3

SKLEP

z mieszkaniem, do wynajęcia w każdym czasie za rs. 200 rocznie, przy ulicy Bednarskiej róg Furmańskiej Nr 19. —7652—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana, ulica Rymarska Nr 8.

SKLEP

z oknem wystawowem i urządzeniem gazowem, jako też

Dwa LOKALE

składające się z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchi.

Wiadomość w Składzie Maszyn do szycia. 3—3 — 7643 —

Handel Wiktuałów

zaraz jest do sprzedania, przy ulicy Twardej Nr 1087/5. —7847—2—6

Dla słabości zdrowia przy podeszłym wieku

Sklep pożywczy

zaraz jest do odstąpienia. Ulica Pańska Nr 46 nowy. —7865—1—2

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, ulica Biała Nr 8 nowy. —7763—2—2

Sklepik Wiktuałów

jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Pawiej Nr 37, w domu Zarębskiej. —7750—2—3

Kto w czasie Świąt, stracił na ulicy Marszałkowskiej

Szpilkę srebrną

do włosów, zechce się zgłosić do gmachu przy kościele Ś-go Jacka na ulicy Freta,—stróż dalej doprowadzi, —7731—1—1

Kto ma do sprzedania

Bilety Lombardowe

na zastawione kosztowności, raczy zgłosić się do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —6277—3—6

Uczciwy znalazca, który o **charciku** małym koloru jasno hawanowego wabiący się **Miluś**, a zaginionym, dnia 16/28 kwietnia r. b. na Krakowskiem-Przedmieściu, między ulicą Czystą a cukiernią p. Kocha, o godzinie 4-tej po południu, raczy dać znać lub odesłe go na ulicę Wązki-Dunaj Nr 11 na I-szem piętrze od frotu, za nagrodą. 3—3—7450—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.